Poszedł za głosem...

– STR. 2

TYGODNIK LOKALNY
CZOSNÓW
LEONCIN
NASIELSK
NOWY DWÓR MAZOWIECKI
POMIECHÓWEK
ZAKROCZYM
4,50 zł
W TYM 5% VAT
9 771505 427265 09
NR 9
INDEKS 344184
ISSN 1505–4276
24 LUTEGO - 2 MARCA 2026

TYGODNIK NOWODWORSKI info

Postęp czy rozkład?

Czy wszystko, co dziś nazywa się postępem, rzeczywiście nim jest? Autorzy książki „Bez Boga nie ma zbawienia", wydanej przez Biały Kruk, stawiają tezę jednoznaczną: odrzucenie Boga prowadzi nie tylko do kryzysu wiary, lecz także do głębokiego kryzysu cywilizacyjnego

Publikacja ma formę rozmowy, w której diagnoza współczesności oparta jest na historii idei i analizie przemian kulturowych Zachodu.

W jednym z kluczowych fragmentów książki dr Adam Sosnowski wskazuje, że niechęć wobec Kościoła katolickiego ma długą historię, lecz wraz z Oświeceniem stała się elementem dominującego nurtu intelektualnego. Przywołuje słowa Woltera o Kościele jako „hańbie", którą należy zniszczyć, oraz krytykę ze strony Immanuela Kanta. Zwraca uwagę, że rewolucja francuska obrała Kościół za jednego z głównych wrogów, a współczesny mainstream intelektualny bywa – jak mówi – areligijny albo antyklerykalny. W tej perspektywie szczególnym polem sporu pozostaje rodzina, która – zdaniem rozmówcy – od czasu rewolucji seksualnej doświadcza głębokich przemian: rozpadu małżeństw, wzrostu liczby dzieci wychowywanych bez obojga rodziców oraz prób redefinicji podstawowych pojęć antropologicznych.

O. prof. Dariusz Kowalczyk SJ w rozmowie używa pojęcia „neomarksistowskiego marszu przez instytucje", oceniając go jako skuteczny w kształtowaniu kultury i prawa. Odwołuje się do książki „Pamięć i tożsamość" św. Jana Pawła II, w której papież pisał o dwóch ideologiach zła XX wieku – komunizmie i nazizmie – oraz wskazywał na zjawisko aborcjonizmu jako dramatyczny znak współczesności. Cytuje słowa papieża: „Można, a nawet trzeba się zapytać, czy tu nie działa również jakaś inna jeszcze `ideologia zła`, w pewnym sensie głębsza i ukryta, usiłująca wykorzystać nawet prawa człowieka przeciwko człowiekowi oraz przeciwko rodzinie".Autor rozmowy zwraca uwagę, że po 1989 r. Polska weszła w proces integracji europejskiej, do której zachęcał Jan Paweł II, jednak – w ocenie rozmówcy – Unia Europejska przeszła głęboką przemianę ideową. Pada teza, że instytucje w Brukseli i Strasburgu zaczęły wywierać presję światopoglądową na państwa członkowskie, co budzi sprzeciw części środowisk konserwatywnych.

Obok sporów ideologicznych autorzy książki podejmują temat prześladowań chrześcijan na świecie. Przywołują apel Benedykta XVI z 20 XII 2010 r., skierowany do osób odpowiedzialnych za życie publiczne, aby „położyły kres chrystianofobii", oraz słowa papieża Franciszka z 29 IV 2020 r., który mówił o liczbie współczesnych męczenników. Wskazują na raporty organizacji Open Doors i Papieskiego Stowarzyszenia Pomoc Kościołowi w Potrzebie, według których około 380 milionów chrześcijan w 78 krajach doświadcza prześladowań za wiarę, a skala przemocy w ostatnich latach rośnie.

„Bez Boga nie ma zbawienia" jest więc nie tyle książką publicystyczną, ile próbą całościowej diagnozy współczesności z perspektywy chrześcijańskiej. Autorzy stawiają pytanie o fundamenty cywilizacji i ostrzegają przed konsekwencjami kultury, która – ich zdaniem – rezygnuje z transcendencji na rzecz ideologii. To głos w debacie o kierunku, w jakim zmierza Europa i szerzej – świat Zachodu.

Powyższy fragment pochodzi z książki „Bez Boga nie ma zbawienia", wyd. Biały Kruk

https://bialykruk.pl/ksiegarnia/ksiazki/bez-boga-nie-ma-zbawienia.

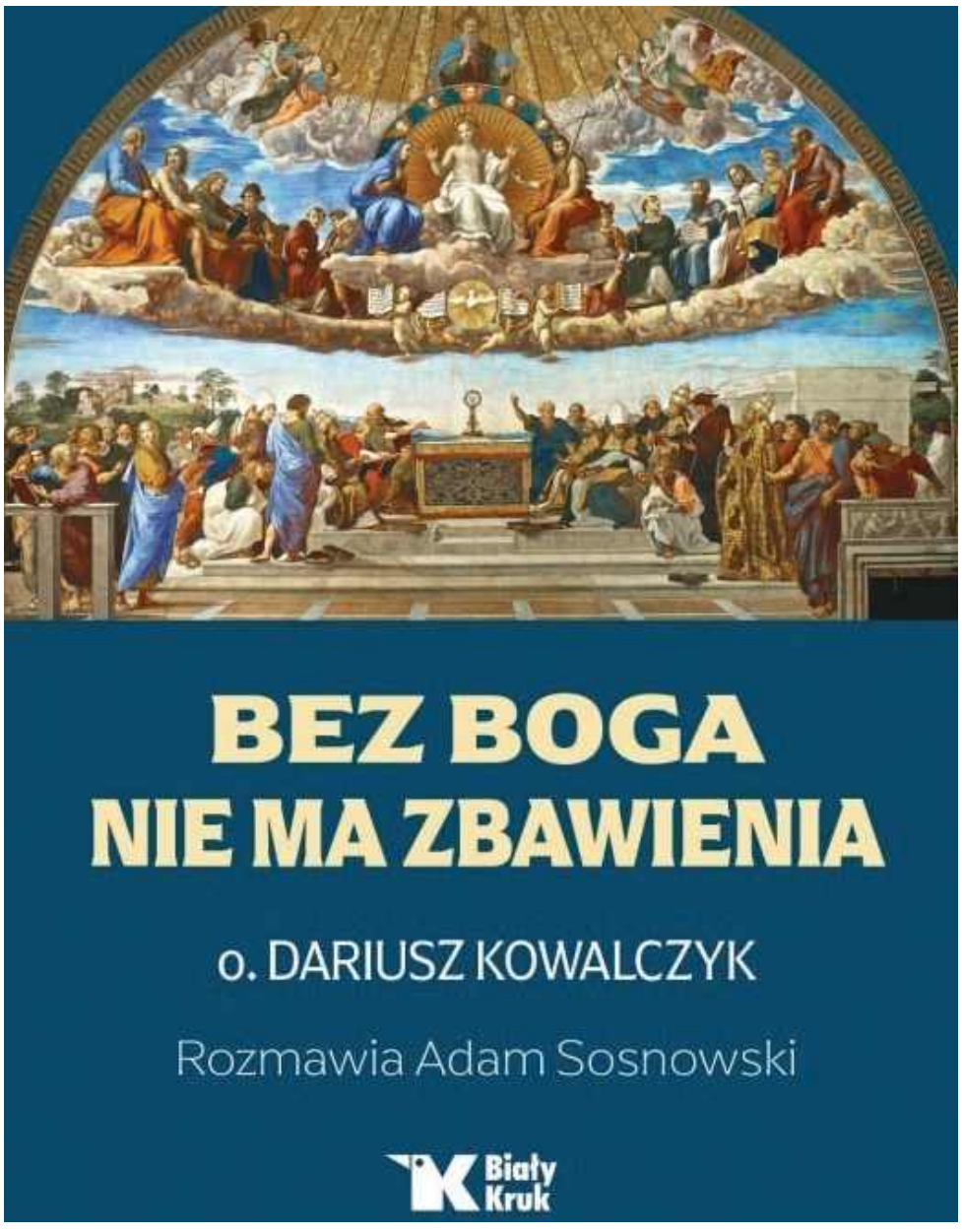

Między powiadomieniem a powołaniem

Wyższe Seminarium Duchowne w Płocku zaprasza młodych mężczyzn na rekolekcje. Spotkanie odbędzie się w dniach 27 II – 1 III 2026 r. To propozycja dla chłopaków od 15. roku życia. Hasło tegorocznych rekolekcji brzmi „(Nie)dostępny – między powiadomieniem a powołaniem" i wprost nawiązuje do napięcia między światem cyfrowych bodźców a ciszą potrzebną do rozeznania drogi życia.

REKLAMA

eprasa.pl 1e3c7309b8

Wracają z apetytem

Drużyna 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej zajęła piąte miejsce podczas Mistrzostw Wojsk Obrony Terytorialnej w Piłce Siatkowej w Gorzowie Wielkopolskim. W rywalizacji wzięło udział 21 brygad WOT z całego kraju. – „To duże osiągnięcie" – podkreślają zawodnicy i zapowiadają intensywne przygotowania do kolejnej edycji

Mistrzostwa zorganizowała 15 Lubuska Brygada Obrony Terytorialnej. Kilka dni sportowej rywalizacji, 73 rozegrane mecze i setki dynamicznych akcji pokazały wysoki poziom wyszkolenia oraz integracji żołnierzy WOT. Turniej był sprawdzianem współpracy, determinacji i zespołowości – cech, które definiują służbę Terytorialsów również poza boiskiem.

Reprezentacja 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej uplasowała się w klasyfikacji generalnej na piątym miejscu. W skład zespołu weszli żołnierze 61 Batalionu Lekkiej Piechoty w Książenicach, 62 Batalionu Lekkiej Piechoty w Radomiu oraz 63 Batalionu Lekkiej Piechoty w Nowym Mieście nad Pilicą.

Kapitan drużyny, por. Łukasz, podkreśla, że sukces jest tym cenniejszy, iż zespół miał niewiele czasu na wspólne przygotowania.

– Nasza drużyna to diament do oszlifowania. W stosunkowo krótkim czasie udało nam się ustalić skład. Nie trenowaliśmy wcześniej razem – pierwszym wspólnym występem były Mistrzostwa 6MBOT. Stamtąd awans na zawody całej formacji i piąte miejsce. To bardzo dobry wynik, biorąc pod uwagę historię naszych występów. Teraz pozostaje trenować i walczyć o podium w przyszłym roku – mówi por. Łukasz.

Na podium mistrzostw całej formacji znalazły się: 15 Lubuska Brygada Obrony Terytorialnej, 14 Zachodniopomorska Brygada Obrony Terytorialnej oraz 4 Warmińsko-Mazurska Brygada Obrony Terytorialnej.

Brygadowe eliminacje w Książenicach

Przepustką do startu w ogólnopolskich mistrzostwach były wcześniejsze Mistrzostwa 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej w Piłce Siatkowej, rozegrane w hali sportowej w Książenicach. W turnieju wystąpiło siedem drużyn reprezentujących pododdziały brygady.

Od pierwszych spotkań rywalizacja była wyrównana i dynamiczna. Zawodnicy prezentowali wysoki poziom przygotowania technicznego i taktycznego, a mecze obfitowały w długie wymiany i walkę o każdy punkt.

Po rozegraniu wszystkich spotkań zwyciężyła drużyna 61 Batalionu Lekkiej Piechoty w Książenicach. Drugie miejsce zajęli żołnierze 63 Batalionu Lekkiej Piechoty w Nowym Mieście nad Pilicą, a trzecie – 62 Batalionu Lekkiej Piechoty w Radomiu.

Turniej zakończył się wręczeniem pucharów i podsumowaniem sportowej rywalizacji. Dla żołnierzy 6MBOT był to nie tylko sprawdzian formy, ale również element budowania wspólnoty i ducha zespołu, który później zaprocentował w ogólnopolskich zmaganiach.

Telefon do redakcji Tygodnika Nowodworskiego
773 055 002

Kochal góry i Mazowsze

„ Idź przez życie tak, abyślady Twoich stóp przetrwały Cię".bp Jan ChrapekZBIGNIEW CZECH1944 – 2026KOCHAŁ GÓRY I MAZOWSZE

Pochodził ze sławnej rodziny Czechów–olimpijczyków. Urodził się w rzeszowskim. Ojciec był starszym sierżantem podkarpackim, a w cywilu kamieniarzem-rzeźbiarzem. Mama zajmowała się domem i wychowaniem pięciorga dzieci. Przez 15 lat rodzina mieszkała w Zakopanem. Choć bardzo kochał góry, nie dane było mu w nich pozostać. Los skierował go na nizinny szlak Mazowsza, do odbycia czynnej służby wojskowej w Jednostce Wojskowej pod Dębinką w Nowym Dworze Maz. Tu poznał swoją przyszłą żonę Celinę. Po odbyciu służby wyjechał do Wrocławia, gdzie podjął pracę w Jelczańskich Zakładach Samochodowych, a następnie w WSK Kielce, gdzie budował samoloty. Interesowały go maszyny, urządzenia, silniki ich konstrukcje i praca.

Jednak miłość była silniejsza i zmusiła go do powrotu w okolice stolicy. Ożenił się i na stałe zamieszkał w rodzinnej wsi żony w Suchocinie. Na świat przyszły dwie córki, a w latach późniejszych wnuki. Przez 9 lat pracował w Zakładach Pralniczych w Legionowie przy dużych pralkach produkcyjnych, a także w Zakładzie Zamków Błyskawicznych, przy produkcji urządzeń i narzędzi. Tu nabył wiedzę i doświadczenie odnośnie mechanizacji, obróbki stali i artystycznych z niej wyrobów. Tu, odkrył swój talent po tacie rzeźbiarzu.Po przekazaniu przez teściów gospodarstwa rolnego, wraz z żoną zajęli się rolnictwem. Żona przez 12 lat była sołtysem, a on był w tym czasie radnym w gminie Jabłonna i po żonie przejął rolę sołtysa we wsi.

W rozmowach ze Zbyszkiem, zawsze mi mówił, że w nim żyje górski żywioł, zawsze coś musiał robić, nie znosił bezczynności i monotonności. Każda rozmowa z nim była ciekawa. Opowiadał mi o swojej miłości do gór, żony, rodziny i do Mazowsza, gdzie spełniał swoje życiowe marzenia i pasje. I zawsze powracał do najtrudniejszego okresu w jego społecznej pracy, którym była wielka batalia walki ze śmietniskiem, dla którego lokalizację ustalono na granicy wsi Suchocin i Bożej Woli. Sprawa ta odbiła się wielkim echem w kraju i środkach masowego przekazu.

Tylko upór mieszkańców wsi i konsekwentne działania prawne przyniosły szczęśliwy finał - wstrzymanie wysypiska śmieci. Blokada trwała dobry miesiąc. Dzień i noc stróżowano i nie dopuszczano transportów śmieci z całej Polski. Teraz wiesz, mówił mi, dziś to już historia oraz stos dokumentów po tej sprawie, a także wielka satysfakcja z tego, że po dzień dzisiejszy mamy tu ekologiczny teren.

We wsiach Suchocin, Skierdy, Trzciany mieszka dużo mieszkańców. Pełniąc rolę sołtysa wychodził z wszelką inicjatywą na rzecz integracji wiejskiego środowiska, tworzenie jego kultury i szczególnego klimatu dobro – sąsiedzkich stosunków. Organizował wraz z radami sołeckimi wsi i radnymi spotkania z okazji Świąt Wielkanocy, Bożego Narodzenia, Choinki dla dzieci, Dnia Kobiet, Festyny rekreacyjno – sportowe i wiele innych. Jako działacz społeczny zaskarbił sobie wielkie zaufanie w społeczności, przychylność sponsorów, władz gminy i wójta.

Przyznam się szczerze, że i ja miałam u Zbyszka uznanie, bowiem zawsze dostawałam zaproszenia na te uroczystości, z których w podzięce starałam się zostawić dziennikarski wkład, relacji z tych wydarzeń w Tygodniku Nowodworskim oraz Legionowskim TO i OWO.

Był osobą bardzo uzdolnioną, która umiała wiele rzeczy zrobić i naprawić. Jego artystyczne dzieła ze stali, widoczne są gołym okiem i zdobią wzniesioną w rodzinnej wsi piękną kapliczkę Matki Bożej, wykonane rzeczy dla budowy nowego kościoła pw. św. Michała Archanioła w Nowym Dworze Maz., budowanego w latach 1981 – 1984, w którym widnieje tabliczka pamięci o autorze tych dzieł w świątyni oraz dwa wyjątkowe krzyże ze stali kwasoodpornej, bezkorodowej, które zdobią z wysoka szczyty kościoła pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła na Osiedlu Młodych i wiele innych rzeczy, wykonanych na potrzeby obu parafii. Jego pasją była też fotografia.

Miałam możliwość obejrzenia pięknej kroniki o historii wsi i rodziny, upiększonej zdjęciami zrobionymi przez Zbyszka.

Zbyszku, byłeś Wielkim Człowiekiem, wrażliwym, wielkiej wiary, pomocnym, sumiennym, pracowitym, wiernym przyjacielem, całym swym sercem oddanym rodzinie, społeczności i Bogu. Pozostawiłeś na tej ziemi Mazowsza trwały ślad swego istnienia, twórczości i pasji. Pozostaniesz w sercach i pamięci nie tylko rodziny, przyjaciół, mieszkańców ale i mojej.

Dziękuję Ci za wszystko i do zobaczenia w przyszłym lepszym wszechświecie.

Po długiej i wyczerpującej chorobie w dniu 6 lutego br., zmarł Zbigniew Czech. W dniu 12 lutego w kościele pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła na

Osiedlu Młodych odbyła się msza św., którą sprawował ks. Sebastian Lis. W uroczystości pogrzebowej udział wzięli; najbliższa rodzina, przyjaciele, mieszkańcy wiosek, przedstawiciele władz gminy Jabłonna. Zmarły pochowany został w grobie rodzinnym, obok żony, na cmentarzu parafialnym w Nowym Dworze Maz.

B. Malewska

TYGODNIK NOWODWORSKI LAUREAT NAGRODY PRO PUBLICO BONO
IZBA WYDAWCÓW PRASY IWP Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

REDAKCJA: Piotr Korycki, Andrzej Zawadzki.
WSPÓŁPRACA: Alfred Kabata, Krzesisław Korycki, Barbara Malewska, Robert Zięba, Gabriela Zalewska.
ADRES REDAKCJI: NOWY ADRES REDAKCJI: ul. Rynek 2, 05–120 Legionowo; 733 055 002; e–mail: redakcja@nowodworski.info
BIURO REKLAM: tel. 512 405 972, 22 784 22 22; biuro@nowodworski.info; pon.– pt. 8:00 – 16:00
BIURO OGŁOSZEŃ: VIP–NAWROT – Wiesława Nawrot, ul. Przejazd 5, 05–100 Nowy Dwór Maz., pon – pt w godz. 9–18, sobota w godz. 9–13.
Prenumerata realizowana przez RUCH S.A.: zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e–wydania można składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Pytania prosimy kierować na adres e–mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z infolinią pod numerem 22 693 70 00, w dni robocze w godzinach 7:00 – 17:00, koszt połączenia wg taryfy operatora.
Druk: Polska Press Białystok.
Wydawca: Agencja TiO, e–mail: agencja@tio.com.pl. Nakład poniżej 15.000 egz.

eprasa.pl 1e3c7309b8

Odznaka i zgrzyt

Srebrna odznaka Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego trafiła do dyrektor Nowodworskiego Ośrodka Kultury, Agnieszki Kubiak-Falęckiej. Jak już informowaliśmy, było to wyróżnienie „Za opiekę nad zabytkami". W Nowym Dworze Mazowieckim sprawa natychmiast wywołała sprzeciw radnego Sławomira Kalińskiego, który domaga się wyjaśnienia przesłanek decyzji

Nowodworski Ośrodek Kultury poinformował, że jego dyrektor, Agnieszka Kubiak-Falęcka, została uhonorowana srebrną odznaką „Za opiekę nad zabytkami", przyznaną przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jak podano, odznaka została nadana na wniosek wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego Bożeny Żelazowskiej (PSL), Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oraz Generalnej Konserwator Zabytków.

W komunikacie podkreślono, że srebrna odznaka „Za opiekę nad zabytkami" jest państwowym wyróżnieniem dla osób szczególnie zasłużonych w ochronie i zachowaniu dziedzictwa kulturowego. W ocenie ośrodka ma to stanowić potwierdzenie działań podejmowanych na rzecz lokalnych zabytków oraz troski o materialne świadectwa historii regionu.

Do informacji o odznaczeniu odniósł się Sławomir Kaliński, radny miasta Nowy Dwór Mazowiecki, publikując oświadczenie, w którym wyraził sprzeciw wobec decyzji. Napisał: „wyrażam stanowczy sprzeciw wobec tej decyzji" oraz wskazał, że „nie znajduje żadnych merytorycznych podstaw do uhonorowania Pani Dyrektor tym odznaczeniem".

Radny powołał się na ustawę z 23 VII 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, wyliczając zakres działań, które – w jego ocenie – uzasadniają nadanie odznaki. Dodał przy tym, że „zarządzanie instytucją kultury mieszczącą się w zabytkowym obiekcie oraz realizowanie zobowiązań wynikających z umowy najmu nie jest tożsame z prowadzeniem działalności konserwatorskiej, badawczej ani społecznej na rzecz ochrony zabytków".

W oświadczeniu pojawił się także wątek Garnizonowego Klubu Oficerskiego (Kasyna Oficerskiego) jako siedziby instytucji. Radny argumentował, że administrowanie budynkiem jest obowiązkiem wynikającym z funkcji, a nie szczególną inicjatywą, oraz wskazał, że dyrektor objęła stanowisko w VI 2023 r., kiedy remont obiektu – według jego relacji – miał być już zakończony.

Sławomir Kaliński napisał również o roli lokalnych stowarzyszeń i grup społecznych zajmujących się dokumentowaniem i ochroną zabytków, podnosząc, że ich praca została pominięta. W dalszej części wskazał sygnały dotyczące funkcjonowania ośrodka oraz relacji z podmiotami lokalnej kultury, przywołując m.in. Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Nowodworskiej „Soli Deo" oraz Teatr Hurragram.

Najostrzejszy fragment oświadczenia dotyczył sporu o kontrolę burmistrza w budynku Garnizonowego Klubu Oficerskiego. Radny opisał sytuację, w której – jak twierdzi – dyrektor nie wyraziła zgody na kontrolę z ramienia burmistrza, a następnie skierowała pismo do Wojewody Mazowieckiego. Według oświadczenia wojewoda miał wskazać, że stanowisko dyrektor było nieprawidłowe, a burmistrz ma uprawnienia do kontroli w podległej mu instytucji, przy czym odpowiedź miała trafić wyłącznie do dyrektor, a treść sprawy miała ujawnić się dopiero podczas grudniowej sesji rady.

Radny poinformował też, że wraz z Michałem Świokło, radnym miasta Nowy Dwór Mazowiecki, wskazywał podstawy prawne potwierdzające możliwość kontroli burmistrza Sebastiana Sosińskiego. Na końcu oświadczenia zadeklarował, że nadal oczekuje rezygnacji dyrektor z funkcji, a decyzję o nadaniu odznaki uznał za „niezrozumiałą i krzywdzącą" wobec osób i organizacji pracujących przy dziedzictwie. Zażądał również „rzetelnego wyjaśnienia przesłanek", którymi kierowano się przy podejmowaniu decyzji o odznaczeniu.

Robert Zięba

Miliony na autobusy

Ponad 91,6 mln zł dodatkowego wsparcia trafi do powiatów i związków powiatowo-gminnych w województwie mazowieckim. Podpisano 44 umowy na dofinansowanie przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej. Środki obejmą 524 linie komunikacyjne

Powiaty i związki powiatowo-gminne w województwie mazowieckim podpisały 44 umowy na łączną kwotę ponad 91,6 mln zł. To dodatkowa pula środków przeznaczona na dofinansowanie przewozów autobusowych w regionie. Dzięki zawartym umowom możliwe będzie zarówno uruchomienie nowych połączeń, jak i utrzymanie już funkcjonujących linii.

Łącznie dofinansowanie obejmie 524 linie komunikacyjne. W 2026 r. do województwa mazowieckiego trafi ponad 189 mln zł z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. Środki te przeznaczono na wsparcie wszystkich wniosków złożonych przez samorządy. Równolegle do gmin i powiatów skierowano ponad 319 mln zł na inwestycje drogowe, które mają wzmocnić rozwój lokalny.

Wsparcie ma kluczowe znaczenie zwłaszcza dla terenów o ograniczonym dostępie do transportu publicznego. Powiaty oraz związki powiatowo-gminne, jako organizatorzy lokalnego transportu zbiorowego, otrzymają środki na zapewnienie mieszkańcom dojazdu do szkół, pracy, placówek zdrowia i urzędów.

W ramach programu podpisano 42 umowy na zadania roczne oraz 2 umowy wieloletnie. Wśród beneficjentów znalazły się m.in.:

– powiat ciechanowski – 1 313 214,60 zł na 9 linii o łącznej długości 361,8 km;– powiat legionowski – 1 918 760,37 zł na 7 linii o długości 422,6 km;– powiat nowodworski – 466 470,00 zł na 3 linie o długości 71 km;– powiat ostrołęcki – 3 792 507,00 zł na 27 linii o długości 1 170 km;– powiat płocki – 1 523 592,60 zł na 6 linii o długości 224 km;– powiat przasnyski – 354 675,44 zł na 6 linii o długości 250 km;– powiat pułtuski – 3 249 500,70 zł na 24 linie o długości 1 647,3 km;– powiat sierpecki – 1 502 744,10 zł na 10 linii o długości 700,5 km;– powiat wyszkowski – 279 312,00 zł na 4 linie o długości 145 km.Program stanowi element przeciwdziałania wykluczeniu komunikacyjnemu i ma poprawić mobilność mieszkańców Mazowsza.

Poniedziałek po łacinie

Wieczorna Msza Święta zamiast porannej rutyny. W Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Warszawsko-Praskiej poniedziałki mają szczególny charakter. To czas spotkań z gośćmi oraz powrotu do liturgicznej tradycji Kościoła

Choć dzień seminaryjny zazwyczaj rozpoczyna się od porannej Mszy Świętej, w poniedziałki alumni gromadzą się przy ołtarzu wieczorem. Ten rytm ma swoje uzasadnienie. Wieczorne liturgie są okazją do spotkań z zaproszonymi gośćmi – profesorami, misjonarzami, neoprezbiterami oraz proboszczami z całej diecezji. Ich obecność staje się dla kleryków konkretną lekcją duszpasterstwa i świadectwem kapłańskiej drogi.

Drugim wymiarem poniedziałkowych celebracji jest bogactwo tradycji liturgicznej. Co drugi tydzień Msza Święta sprawowana jest po łacinie. Niedawno w seminarium gościł ks. Jan Andrzejewski IBP, z którym sprawowano liturgię w nadzwyczajnej formie rytu rzymskiego. Dla alumnów to nie tylko doświadczenie estetyczne, ale przede wszystkim pogłębienie rozumienia ciągłości Kościoła.

Spotkania z kapłanami oraz celebracje w języku łacińskim wpisują się w formację przyszłych duchownych.

CUKIERNIA Duet
TRADYCYJNE WYROBY CIAST I TORTÓW
Zapraszamy do sklepów firmowych
w Nowym Dworze Mazowieckim
ul. Warszawska 2, tel. 22 775 97 10
ul. Woj. Polskiego 45A paw. 45, tel. 500 409 503
www.cukierniaduet.pl

eprasa.pl 1e3c7309b8

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

NIEPORĘT. Nieodpowiedzialny 68-latek wjechał samochodem na Jezioro Zegrzyńskie

Policjanci z Komisariatu Policji w Nieporęcie wyciągnęli konsekwencje wobec 68-letniego mężczyzny, który urządził sobie rajd po zamarzniętej tafli Jeziora Zegrzyńskiego. Skrajna nieodpowiedzialność doprowadziła do zniszczenia mienia o znacznej wartości. Sprawca usłyszał już zarzuty.

Do zdarzenia doszło 16 lutego tuż po 14:00 w miejscowości Zegrze Południowe. Kierujący samochodem marki Volkswagen wjechał na zamarznięte Jezioro Zegrzyńskie i poruszał się po jego tafli. Podczas niebezpiecznych manewrów 68-letni mężczyzna uderzył w pomost do cumowania łodzi należący do Legionowskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.W wyniku zdarzenia konstrukcja pomostu została poważnie uszkodzona. Wstępna wycena strat opiewa na kwotę kilkudziesięciu tysięcy złotych.Dzięki natychmiastowym działaniom funkcjonariuszy z Komisariatu Policji w Nieporęcie, sprawca usłyszał zarzut uszkodzenia mienia, za co grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.Czynności nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Legionowie.

Policja apeluje o rozsądek i rozwagę!

Wchodzenie, a tym bardziej wjeżdżanie pojazdami na zamarznięte zbiorniki wodne, jest skrajnie niebezpieczne i może zakończyć się tragedią. Lód bywa zdradliwy i w każdej chwili może się załamać pod ciężarem maszyny. Takie zachowanie to nie tylko zagrożenie dla życia kierowcy i osób postronnych, ale również ryzyko ogromnych strat materialnych i dotkliwych konsekwencji karnych.

Pamiętajmy, że infrastruktura ratownicza, taka jak pomosty WOPR, służy bezpieczeństwu nas wszystkich. Jej niszczenie bezpośrednio wpływa na gotowość służb do niesienia pomocy.

PUŁTUSK. Przywłaszczył sobie grzejniki za 7 tyś. zł

Z relacji pracowników sklepu wynika, że mężczyzna przywłaszczył grzejniki za blisko 7 tysięcy złotych. 35-latek usłyszy zarzut kradzieży.

Do zdarzenia doszło 18 lutego br. Sprzed sklepu w Pułtusku, skradzione zostały przygotowane do odbioru przez klienta, 15 sztuk aluminiowych grzejników centralnego ogrzewania o wartości blisko 7 tysięcy złotych. Jak ustalili funkcjonariusze, mężczyzna zapakował towar leżący na palecie do pojazdu, po czym bez opłacenia odjechał. Policjanci szybko ustalili sprawcę kradzieży. 35-letni mieszkaniec powiatu wadowickiego usłyszy zarzut zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 5.

NOWY DWÓR MAZ. Wpadł na kradzieży

Policjanci prewencji zatrzymali 23-latka, podejrzanego o kradzież w jednym z nowodworskich marketów. Mężczyzna ze sklepowych półek wziął towar za blisko 1500 zł., za który nie zamierzał zapłacić. Został ujęty przez pracownika ochrony. Policjanci Wydziału Dochodzeniowo - Śledczego zgromadzili w tej sprawie materiał dowodowy. Mieszkaniec Legionowa usłyszał zarzut kradzieży, przyznał się do jego popełnienia i dobrowolnie poddał karze.

Patrol prewencji w środę wieczorem został skierowany na interwencję do jednego ze sklepów na terenie Nowego Dworu Mazowieckiego, gdzie pracownik ochrony ujął mężczyznę podejrzanego o kradzież. Jak ustalili policjanci, 23-latek tego dnia próbował ukraść ze sklepu artykuły przemysłowe i alkohol, na łączną kwotę blisko 1500 złotych.

Mężczyzna został przewieziony do Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim, gdzie noc spędził w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych.

W tym czasie nowodworscy śledczy zgromadzili materiał dowodowy. Następnego dnia 23-latek z Legionowa usłyszał zarzut kradzieży, za który kodeks karny przewiduje karę pozbawienia wolności do 5 lat.

Mężczyzna przyznał się do zarzucanych mu czynów i dobrowolnie poddał karze.

PUŁTUSK. Kierował w stanie nietrzeźwości, grożą mu 3 lata

Nietrzeźwi kierowcy wciąż stanowią jedno z największych zagrożeń na drogach. Mimo zaostrzonych przepisów i surowych kar, nie brakuje osób, które wsiadają za kierownicę po alkoholu, narażając życie swoje i innych. Pułtuscy policjanci po raz kolejny pokazali, że wobec takich zachowań nie ma taryfy ulgowej.

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali do kontroli kierującego pojazdem marki Skoda. Zwrócił uwagę mundurowych ponieważ jechał bez włączonych świateł. W rozmowie z kierowcą funkcjonariusze wyczuli od niego zapach alkoholu, wobec czego sprawdzili jego trzeźwość. Okazało się, że 36-letni Pułtuszczanin zdecydował się wsiąść za kierownicę, mając ponad 0,5 promila alkoholu w organizmie. W tym momencie jego podróż w fotelu kierowcy się zakończyła. Policjanci doprowadzili mężczyznę do komendy i sporządzili dokumentację, która trafi do sądu. Ponadto, na pasażera podróżującego wraz z 36-latkiem nałożony został mandat karny za niekorzystanie z pasów bezpieczeństwa podczas jazdy.

Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi Pułtuszczaninowi kara pozbawienia wolności do lat 3 oraz zakaz prowadzenia pojazdów nawet na 15 lat.

NOWY DWÓR MAZ. Był poszukiwany wpadł na terenie Płońska

46-letni mieszkaniec Nowego Dworu Mazowieckiego unikał wymiaru sprawiedliwości. Poszukiwany listem gończym oraz nakazem doprowadzenia ukrywał się na terenie Płońska. Dzięki rzetelnej pracy i świetnemu rozpoznaniu, mężczyzna dziś rano został zatrzymany przez nowodworskich kryminalnych. Wkrótce trafi do jednostki penitencjarnej, gdzie odbędzie łączną karę 2 lat i 7 miesięcy pozbawienia wolności.

Policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim po raz kolejny udowodnili, że ich praca to nie tylko obowiązek – to misja. Kierują się profesjonalizmem i bezkompromisową skutecznością.

Funkcjonariusze ustalili, że na terenie powiatu płońskiego ukrywa się mężczyzna poszukiwany listem gończym wydanym przez nowodworski sąd oraz nakazem doprowadzenia wydanym przez Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie. Dzięki precyzyjnemu rozpoznaniu, nowodworscy kryminalni wytypowali miejsce, w którym miał przebywać poszukiwany.

Policjanci udali się pod ustalony wcześniej adres. Zatrzymali mężczyznę, kiedy ten akurat wychodził z mieszkania. Sprawdzenie personaliów rozwiało wszelkie wątpliwości – był to poszukiwany 46-latek.

Wkrótce mężczyzna trafi do jednostki penitencjarnej, gdzie odbędzie łączną karę 2 lat i 7 miesięcy pozbawienia wolności, za popełnione wcześniej przestępstwa.

PUŁTUSK. Zniszczył drzwi do gabinetu lekarskiego

Sprawca uszkodzenia mienia o wartości tysiąca złotych odpowie na podstawie art. 288 Kodeksu karnego. 46-latkowi grozi za to kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Do pułtuskiej komendy wpłynęło zgłoszenie dotyczące umyślnego uszkodzenia mienia. 46-letni mieszkaniec powiatu makowskiego poprzez uderzenie w drzwi gabinetu lekarskiego w pułtuskiej przychodni doprowadził do uszkodzenia futryny i zawiasu. Wartość strat została oszacowana na 1000 zł.

Według art. 288 kk § 1 kto cudzą rzecz niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

PUŁTUSK. 22-latek zatrzymany z dragami

Funkcjonariusze Ogniwa Patrolowo - Interwencyjnego zatrzymali młodego mężczyznę, który posiadał przy sobie narkotyki. 22- latek wpadł w ręce policjantów na ul. Świętojańskiej.

Kilka dni temu, pułtuscy policjanci podjęli interwencję wobec mężczyzny, który na ich widok zaczął się nerwowo zachowywać. Okazało się, że powodem takiej reakcji na mundurowych był odnaleziony przy mężczyźnie woreczek wypełniony sproszkowaną substancją. 22-letni Pułtuszczanin miał przy sobie mefedron. Za posiadanie substancji zabronionych mężczyzna odpowie przed sądem.

PUŁTUSK. Ponad promil i jazda samochodem

Ponad promil alkoholu w organizmie miał 35-letni obywatel Ukrainy, który został zatrzymany do kontroli drogowej przez policjantów Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego na jednej z ulic Pułtuska. Mężczyzna stracił prawo jazdy, a jego pojazd trafił na policyjny parking.

Do zdarzenia doszło w niedzielę (15.02) na ul. 13 Pułku Piechoty w Pułtusku. Funkcjonariusze Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego zatrzymali do kontroli drogowej Audi, którym kierował 35-letni obywatel Ukrainy. Podczas interwencji policjanci sprawdzili stan trzeźwości kierującego. Badanie wykazało, że mężczyzna był nietrzeźwy - miał ponad 1 promil alkoholu w organizmie. W związku z popełnionym przestępstwem funkcjonariusze zatrzymali jego elektroniczne prawo jazdy, a pojazd został zabezpieczony i odholowany na policyjny parking.

Teraz 35-latek odpowie przed sądem. Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności, wieloletni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz wysoka grzywna. Sąd może również orzec świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości nie niższej niż 5 tysięcy złotych.

NOWODWORSKI. Dwóch piratów drogowych jednej nocy

Funkcjonariusze ruchu drogowego nowodworskiej komendy dzisiejszej nocy zatrzymali dwoje kierujących, którzy w obszarze zabudowanym poruszali się z prędkością ponad 100 km/h, rażąco przekraczając dopuszczalne limity. Za popełnione wykroczenia mężczyzna i kobieta stracili swoje prawa jazdy na 3 miesiące, zostali ukarani wysokim mandatami oraz punktami karnymi.

Chwilę po godz. 23-ej w Emolinku gm. Zakroczym, policjanci wydziału ruchu drogowego zatrzymali do kontroli drogowej kierującą fordem 20-latkę. Powodem interwencji było przekroczenie prędkości. Mieszkanka powiatu płockiego, w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h, jechała aż 138 km/h, tym samym przekraczając dopuszczalną prędkość o 88 km/h.

Za popełnione wykroczenie, 20-letnia mieszkanka gminy Brudzeń Duży straciła uprawnienia do kierowania pojazdami na okres 3 miesięcy, została ukarana mandatem w wysokości 2500 złotych, a do jej konta dopisano punkty karne.

Kolejnym tej nocy piratem drogowym, którego do kontroli zatrzymała nowodworska drogówka był 46-latek z powiatu legionowskiego. Mężczyzna o godz. 00:30 na ul. Wojska Polskiego w Nowym Dworze Mazowieckim, w obszarze zabudowanym poruszał się volkswagenem z prędkością 112 km/h, przekraczając dopuszczalną prędkość o 62 km/h. On również na najbliższe 3 miesiące stracił prawo jazdy, policjanci nałożyli na niego mandat karny w wysokości 2000 zł oraz punkty karne.

MODLIN. Pościg za pijaną kierującą

2 promile alkoholu miała 53-letnia kierująca seatem, która w sobotni wieczór spowodowała kolizję drogową i uciekła z miejsca zdarzenia. Kierująca nie zatrzymała się do kontroli drogowej, próbując zgubić policyjny pościg. Na domiar złego mieszkanka Modlina Starego posiadała dwa aktywne zakazy prowadzenia pojazdów. Wkrótce została zatrzymana przez policjantów z Zakroczymia i trafiła do policyjnego aresztu. Prokurator zastosował wobec niej policyjny dozór. Grozi jej do 5 lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło 14 lutego 2026 roku przed godz. 20:00. Kierująca seatem kobieta na ul. Thommee w Nowym Dworze Mazowieckim doprowadziła do kolizji z bmw, po czym odjechała próbując uniknąć konsekwencji. Kierowca poszkodowanego pojazdu ruszył za sprawczynią zdarzenia drogowego i o wszystkim powiadomił policyjny patrol.

Policjanci z Posterunku w Zakroczymiu natychmiast którzy ruszyli w pościg za seatem. Funkcjonariusze próbowali zatrzymać kierującą autem kobietę, ta jednak nie reagowała na sygnały świetlne i dźwiękowe, kontynuując ucieczkę. Skierowani policjanci, na ul. Czarnieckiego uniemożliwili kobiecie dalszą jazdę.

Okazało się, że za kierownicą pojazdu siedziała kompletnie pijana kobieta. Przeprowadzone przez policjantów badanie stanu trzeźwości wykazało, że 53-latka w wydychanym powietrzu miała dwa promile alkoholu. Po sprawdzeniu w policyjnym systemie wyszło również na jaw, że mieszkanka Modlina Starego ma aż dwa sądowe zakazy prowadzenia pojazdów mechanicznych, wydane przez Sąd Rejonowy w Legionowie, obowiązujące przez okres 36 miesięcy, aż do 20.11.2028 roku.

Kobieta trafiła do pomieszczenia dla osób zatrzymanych w nowodworskiej komendzie, gdzie po wytrzeźwieniu usłyszała długą listę zarzutów. Prokuratura Rejonowa w Nowym Dworze Mazowieckim zastosowała wobec mieszkanki Modlina Starego środki zapobiegawcze w postaci policyjnego dozoru, połączone z nakazem powstrzymywania się od kierowania pojazdami mechanicznymi.

53-latka odpowie za przestępstwo kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, niezatrzymania się do kontroli drogowej oraz zlekceważenia aż dwóch sądowych zakazów prowadzenia pojazdów mechanicznych. Ponadto zatrzymana przez zakroczymski patrol kobieta odpowie również za spowodowanie kolizji na terenie Nowego Dworu Mazowieckiego. Grozi jej kara aż do 5 lat pozbawienia wolności.

KPP: Legionowo/Nowy Dwór Maz./Pułtusk

eprasa.pl 1e3c7309b8

Pamięć czynu

14 II 2026 r. żołnierze 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej oddali hołd Armii Krajowej. Rocznica przekształcenia Związku Walki Zbrojnej w Armię Krajową stała się nie tylko okazją do uroczystości, ale także do konkretnych działań na rzecz żyjących Bohaterów. Terytorialsi pokazali, że pamięć nie jest deklaracją, lecz służbą

W Stałym Rejonie Odpowiedzialności 6MBOT włączono się w obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Armii Krajowej. W Radomiu sprawowana była Msza św. w kościele garnizonowym pod przewodnictwem Biskupa Radomskiego Marka Solarczyka. Następnie delegacje przeszły przed pomnik Żołnierzy Armii Krajowej Okręgu „Jodła", gdzie oddano hołd poległym.

Podczas uroczystości żołnierze 62 batalionu lekkiej piechoty wystawili poczet chorągwiany oraz posterunek honorowy. W obchodach uczestniczyli żołnierze i pracownicy dowództwa, sztabu oraz samodzielnych kompanii z Dowódcą Brygady płk. Witoldem Bubakiem na czele.

Żołnierz 64 batalionu lekkiej piechoty w Pomiechówku wziął udział w centralnych obchodach w Warszawie. Rozpoczęła je Msza św. w Bazylice Świętego Krzyża, po której odbyła się Defilada Szacunku przed Pomnikiem Polskiego Państwa Podziemnego. W ramach akcji „Żołnierska Pamięć" odwiedzono również pomnik Gloria Victis oraz grób płk. Ryszarda Białousa – patrona pododdziału. Z kolei żołnierze 61 batalionu lekkiej piechoty zapalili znicze na grobach żołnierzy AK w Pruszkowie oraz na grobie patrona – Henryka Kończykowskiego ps. „Halicz" na warszawskich Powązkach.

Działania Terytorialsów nie ograniczają się do uroczystości. Od lat 6MBOT otacza opieką żyjących żołnierzy Armii Krajowej. Wizyty w domach kombatantów mają wymiar praktyczny i symboliczny. Pomoc obejmuje codzienne czynności: odśnieżanie posesji, naprawę usterek, wymianę żarówek czy reperację mebli. W dniu 14 II 2026 r. żołnierze 61 batalionu lekkiej piechoty w Książenicach odwiedzali kombatantów mieszkających w ich rejonie odpowiedzialności.

– Kiedy słucham ich historii, mam wrażenie, że obcuję z żywą lekcją patriotyzmu – mówi jeden z żołnierzy 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej. – Pomoc w codziennych sprawach to dla nas zaszczyt, nie obowiązek. Oni kiedyś ryzykowali wszystko dla Polski. Dziś my możemy zrobić coś prostego, ale z serca – być obok, pomóc, wysłuchać.

Dla żołnierzy Armii Krajowej obecność 6MBOT jest znakiem ciągłości służby. 14 lutego pozostaje datą historyczną, ale dzięki takim działaniom nabiera wymiaru realnego. Pamięć spotyka się z czynem.

Pamięć czynu

14 II 2026 r. żołnierze 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej oddali hołd Armii Krajowej. Rocznica przekształcenia Związku Walki Zbrojnej w Armię Krajową stała się nie tylko okazją do uroczystości, ale także do konkretnych działań na rzecz żyjących Bohaterów. Terytorialsi pokazali, że pamięć nie jest deklaracją, lecz służbą

W Stałym Rejonie Odpowiedzialności 6MBOT włączono się w obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Armii Krajowej. W Radomiu sprawowana była Msza św. w kościele garnizonowym pod przewodnictwem Biskupa Radomskiego Marka Solarczyka. Następnie delegacje przeszły przed pomnik Żołnierzy Armii Krajowej Okręgu „Jodła", gdzie oddano hołd poległym.

Podczas uroczystości żołnierze 62 batalionu lekkiej piechoty wystawili poczet chorągwiany oraz posterunek honorowy. W obchodach uczestniczyli żołnierze i pracownicy dowództwa, sztabu oraz samodzielnych kompanii z Dowódcą Brygady płk. Witoldem Bubakiem na czele.

Żołnierz 64 batalionu lekkiej piechoty w Pomiechówku wziął udział w centralnych obchodach w Warszawie. Rozpoczęła je Msza św. w Bazylice Świętego Krzyża, po której odbyła się Defilada Szacunku przed Pomnikiem Polskiego Państwa Podziemnego. W ramach akcji „Żołnierska Pamięć" odwiedzono również pomnik Gloria Victis oraz grób płk. Ryszarda Białousa – patrona pododdziału. Z kolei żołnierze 61 batalionu lekkiej piechoty zapalili znicze na grobach żołnierzy AK w Pruszkowie oraz na grobie patrona – Henryka Kończykowskiego ps. „Halicz" na warszawskich Powązkach.

Działania Terytorialsów nie ograniczają się do uroczystości. Od lat 6MBOT otacza opieką żyjących żołnierzy Armii Krajowej. Wizyty w domach kombatantów mają wymiar praktyczny i symboliczny. Pomoc obejmuje codzienne czynności: odśnieżanie posesji, naprawę usterek, wymianę żarówek czy reperację mebli. W dniu 14 II 2026 r. żołnierze 61 batalionu lekkiej piechoty w Książenicach odwiedzali kombatantów mieszkających w ich rejonie odpowiedzialności.

– Kiedy słucham ich historii, mam wrażenie, że obcuję z żywą lekcją patriotyzmu – mówi jeden z żołnierzy 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej. – Pomoc w codziennych sprawach to dla nas zaszczyt, nie obowiązek. Oni kiedyś ryzykowali wszystko dla Polski. Dziś my możemy zrobić coś prostego, ale z serca – być obok, pomóc, wysłuchać.

Dla żołnierzy Armii Krajowej obecność 6MBOT jest znakiem ciągłości służby. 14 lutego pozostaje datą historyczną, ale dzięki takim działaniom nabiera wymiaru realnego. Pamięć spotyka się z czynem.

POWIAT

GŁOS na mundur

Ruszył plebiscyt na #SuperDzielnicowego 2026. Od 16 II 2026 r. mieszkańcy mogą przez dwa miesiące oddawać głosy na swoich dzielnicowych w ramach kampanii #DzielnicaBEZstrachu. Tegoroczna edycja odbywa się w szczególnym roku – 100-lecia służby dzielnicowych w Polsce

Komenda Główna Policji, Telewizja Puls oraz twórcy serialu „Dzielnica strachu" po raz IV organizują internetowy plebiscyt promujący bezpieczeństwo i współpracę lokalnych społeczności z dzielnicowymi. Głosowanie potrwa od 16 II do 16 IV 2026 r. Celem inicjatywy jest wyłonienie #SuperDzielnicowego 2026 oraz TOP 5 dzielnicowych w kraju, a także wskazanie najbardziej aktywnych rejonów.

Inspiracją kampanii jest emitowany na antenie Puls 2 serial „Dzielnica strachu", który od blisko pięciu lat przedstawia codzienną służbę policjantów. W produkcji pojawiają się elementy związane z rzeczywistą pracą Policji, a w wybranych wątkach występowali także prawdziwi funkcjonariusze, w tym laureaci poprzednich edycji plebiscytu. W promocję tegorocznej odsłony zaangażowani są aktorzy serialu: Andrzej Młynarczyk, Jagoda Małyszek oraz Teresa Dzielska.

Jak informują organizatorzy, w ubiegłym roku internauci oddali ponad 117 tys. głosów, nominując blisko połowę dzielnicowych w kraju. Laureaci poprzednich edycji pochodzili m.in. ze Śląska, Warszawy i Podkarpacia. Ich sylwetki prezentowano na łamach „Gazety Policyjnej".

Aby zgłosić kandydata, należy wypełnić formularz dostępny na stronie dzielnicabezstrachu.pl. Przy pierwszym zgłoszeniu wymagane jest uzasadnienie kandydatury, następnie można oddawać głos raz dziennie przez cały okres trwania plebiscytu. Organizatorzy przewidzieli 5 nagród po 1000 zł dla autorów najlepszych uzasadnień. #SuperDzielnicowy 2026 otrzyma statuetkę, nagrodę finansową oraz możliwość poznania kulis produkcji serialu, a w wygranej dzielnicy – na przełomie maja i czerwca – odbędzie się gala finałowa z udziałem aktorów.Organizatorami akcji są Biuro Prewencji oraz Biuro Komunikacji Społecznej Komendy Głównej Policji we współpracy z Telewizją Puls. W wydarzenie tradycyjnie włącza się także „Gazeta Policyjna".Pobierz kupon do głosowania Dzielnica_bez_strachu _210x280mm_KUPON_GLOSOWANIE_2026_v2.

TWOI KREWNI JUŻ TU SĄ
www.genpol.us
Zbuduj swoje drzewo genealogiczne za darmo

eprasa.pl 1e3c7309b8

MATERIAŁ PROMOCYJNY

NATURALNA ŚWIEŻOŚĆ W ZGODZIE Z CIAŁEM

Pocenie się to nic innego jak sprytny mechanizm naszego organizmu. Dzięki niemu ciało chłodzi się w upale, podczas treningu czy w stresującej sytuacji. Gruczoły potowe – ekrynowe rozsiane po całym ciele i apokrynowe ukryte głównie pod pachami – wykonują swoją pracę bez pytania o zgodę. Sam pot jest niemal bezwonny. To bakterie obecne na skórze sprawiają, że zapach bywa mniej romantyczny.

I tu wkraczają dezodoranty.

Dezodorant czy antyperspirant – mała, lecz istotna różnica

Klasyczne dezodoranty neutralizują zapach i pomagają nam czuć się komfortowo przez cały dzień. Antyperspiranty idą o krok dalej – ograniczają wydzielanie potu dzięki solom aluminium, które tworzą na skórze barierę blokującą ujścia gruczołów potowych. Efekt? Suchość na dłużej.

Coraz częściej jednak zadajemy sobie pytanie: czy blokowanie naturalnego procesu jest nam rzeczywiście potrzebne?

Gdzie kończy się komfort, a zaczyna troska o zdrowie?

Wokół soli aluminium narosło sporo wątpliwości. Pojawiają się dyskusje o ich wpływie na naturalne procesy organizmu czy delikatną skórę pod pachami. Choć temat wciąż bywa przedmiotem badań i debat, wiele osób profilaktycznie wybiera rozwiązania łagodniejsze – takie, które nie zatrzymują potu, lecz działają w harmonii z ciałem.

Siła natury zamiast chemicznej blokady

Naturalne dezodoranty nie blokują gruczołów potowych. Zamiast tego ograniczają rozwój bakterii odpowiedzialnych za nieprzyjemny zapach. W ich składzie znajdziemy m.in. ałun, sodę oczyszczoną, glinki, węgiel aktywny, masło shea czy olejki eteryczne o właściwościach antybakteryjnych.

To propozycja szczególnie ceniona przez osoby z wrażliwą skórą, alergików oraz tych, którzy chcą ograniczyć ilość syntetycznych substancji w codziennej pielęgnacji. Naturalnie, skutecznie i bez nadmiernej ingerencji w fizjologię.

Kryształ z gór – tradycja zaklęta w prostocie

Dezodorant kryształowy, czyli ałunit, to minerał pochodzenia górsko-wulkanicznego, znany w Azji od ponad tysiąca lat. W Chinach wykorzystywano go nie tylko do neutralizowania zapachów, lecz także w celach pielęgnacyjnych i profilaktycznych.

Naturalny ałun nie zawiera chlorohydratu aluminium ani syntetycznych dodatków. Jest wydajny, prosty w składzie i zaskakująco wszechstronny.

Nie tylko pod pachy

Ałun działa bakteriobójczo i lekko ściągająco. Można stosować go po goleniu – pomaga tamować drobne krwawienia i łagodzi podrażnienia. Sprawdza się po depilacji, przy problemach z nadmiernym poceniem stóp, a nawet punktowo przy drobnych skaleczeniach czy wypryskach.

To minimalistyczny kosmetyk, który często zastępuje kilka innych produktów w łazience.

Jak stosować kryształ?

To bardzo proste: zwilż kryształ wodą i po kąpieli przetrzyj nim skórę pod pachami. Na jej powierzchni powstaje niewidoczna warstwa mineralna, która hamuje rozwój bakterii. Kryształ stopniowo się zmniejsza, ale zachowuje swoje właściwości aż do całkowitego zużycia.

Nowoczesna odsłona natury

Dla osób, które cenią wygodę klasycznych form, ciekawą propozycją są naturalne dezodoranty łączące ałun z roślinnymi ekstraktami. Na przykład dezodorant do ciała – spray naturalny ałunit i szałwia oraz dezodorant w sztyfcie od TianDe to połączenie mineralnej ochrony z odświeżającą nutą ziół. Lekka formuła, brak agresywnych dodatków i komfort stosowania sprawiają, że naturalna pielęgnacja staje się po prostu codziennym nawykiem.

Świeżość, która szanuje Twoją naturę

Naturalne dezodoranty nie walczą z ciałem – współpracują z nim. Pozwalają skórze oddychać, wspierają jej mikrobiom i pomagają zachować świeżość bez chemicznej blokady. To wybór bardziej świadomy, często także bardziej ekologiczny.

Bo czasem najprostsze rozwiązania okazują się najbardziej harmonijne..

Niebiańska Doskonałość

SAMORZĄD POWIATU PUŁTUSKIEGO
SAMORZĄD GMINY PUŁTUSK

zapraszają na obchody

NARODOWEGO DNIA PAMIĘCI

ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH

27 lutego 2026 r. (piątek)

godz. 11.00

I cmentarz w Pułtusku

uroczystość złożenia kwiatów
przy symbolicznej mogile
Żołnierzy Polski Podziemnej
Obwodu Pułtusk

Oprawę uroczystości zapewnia Pułtuska Grupa Rekonstrukcji Historycznej 13 Pułku Piechoty wraz z uczniami LO im. Piotra Skargi, ZSZ im. Jana Ruszkowskiego, I LO CN-B im. 13 Pułku Piechoty

WIECZNE ŚCIBOLENIE **w wiecznej promocji (82)**

GOŁDA

„Lubię ludzi.” „Wszystkich? – miałem na końcu języka. – Takich w guście Hitlera, Himmlera i Goebbelsa też?” Dałem spokój. Wymienienie owych nazwisk byłoby zgrzytem w towarzyskiej pogawędce. Nie próbowałem tłumaczyć, że taka inflacja lubienia jest tym samym co inflacja pieniądza. A do czego prowadzi inflacja pieniądza? Wiadomo. Banknot opiewający na astronomiczną sumę staje się kawałkiem makulatury.

Był już ktoś podobny do sympatyzującej ze wszystkimi ludźmi niewiasty, której słowa zacytowałem na początku. Młody entuzjastyczny, skłonny kochać całą ludzkość idealista, tytułujący Tuwima mistrzem. Odwiedził poetę z zamiarem przeprowadzenia wywiadu i z gębą pełną ogólników. Duch, piękno, prawda, wiara, sztuka i świetlana przyszłość. Ogólnikowość i bujanie w obłokach. Ale i on stał się przyziemny, zmaterializowany i konkretny. Znikła okazywana początkowo czołobitność i apoteoza wobec Juliana Tuwima. Zastąpiła je poufałość. Humoreska kończy się zdaniem: „Te, Julek, może na dworcu dadzą?” Zaświtała młodzieńcowi nadzieja, że w czynnym całą dobę bufecie dworcowym dadzą setkę na wytrzeźwienie.

Zwracam się do syna z perorą: „Mając twoje lata zadałem sobie pytanie: czy mógłbym teraz, tak z dnia na dzień, wyrzec się gołdy i do końca swoich dni być abstynentem. Odpowiedź brzmiała: nie, bo co by to było za życie.” Synowi wyrywa się: „Właśnie!” Ja, kontynuując: „No, ale doszedłem do tego, że jestem nietrunkowy. Zalewanie pały zupełnie mnie nie pociąga. I wcale nie uważam, że życie na trzeźwo jest nic nie warte. Ty też dojdziesz do identycznego przekonania. Jako mój syn możesz mi wierzyć. Jako krew z mojej krwi upodobnisz się do mnie. Więc byłoby dobrze, żebyś nie czekał, aż samo przyjdzie to, co nieuniknione, i żebyś już od dzisiaj przestał pić. Im wcześniej, tym lepiej.” Mówiąc to nie miałem złudzeń: ten czterdziestolatek popijać nie przestanie. Jeszcze raz spełni się porzekadło: Polak mądry po szkodzie.

Ja, Antoni, na drugie mam Eugeniusz i jest to imię wuja. Było pragnieniem mojej matki, aby właśnie jej ukochany brat trzymał mnie do chrztu. Jednakże swoją kandydaturę przeforsował stryj Mieczysław. Dowiedziawszy się, że jego starszemu bratu, czyli mojemu ojcu, urodził się syn, Mietek przedarł się z Rzeszy (dokąd go wywieziono na przymusowe roboty) do ojczyzny – w nieprzepartej woli uczynienia mnie swym chrześniakiem. W naszym domu, przy biesiadnym stole, spotkali się ci dwaj ojcowie chrzestni, jeden niedoszły, drugi rzeczywisty. Był Lany Poniedziałek. Siedząc obok mnie (już dorosłego) powiedział mi na ucho coś pod adresem rozprawiającego Eugeniusza: „Słyszysz, jak

się mądrzy? – szeptał z szelmowską miną. – Ale ja go zaraz załatwię.” Wstał i stanąwszy za plecami Eugeniusza pokropił perfumami jego łysinę. Czy temu alkoholikowi nie żal było forsy? Flakon zamiast flaszki. Pieniądz wydany na perfumy nie był jednak tak bardzo zmarnowany: pachnidło na spirytusie...

Ochlapus po pięćdziesiątce, ten sam, co w dniu świątecznym maszerował alejką między blokami śpiewając na całe gardło *Lulajże Jezuniu*. Widzę go teraz stojącego twarzą w twarz z 18-letnim gitowcem. Chwilę przedtem wdał się z nim w pogawędkę, jako że pod wpływem gołdy gotów był bratać się z każdym napotkanym nieznajomym, jednakże nie spodobał mu się bezczelny uśmiech młodziaka. „Z czego się śmiejesz?” Ten, nie tracąc tupetu, nie spuszczając oczu, wypalił: „Z ciebie się śmieję.” Drażliwiec, by przeciwnikowi uświadomić, że nie ma do czynienia z byle kim, zakomunikował mu: „Mam syna w twoim wieku!” Po czym: „Ty teraz jesteś chojrak, ale za parę lat ciebie skasują!”

A.K

eprasa.pl 1e3c7309b8

Sieć Szkół Rolniczych
prowadzonych przez
Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Golądkowie

Konkretny zawód. Konkretne umiejętności. Konkretna przyszłość.
Lubisz działać? My też – uczymy w praktyce !!!

Technik mechanizacji rolnictwa i agrotroniki

Mechnik operator pojazdów i maszyn rolniczych

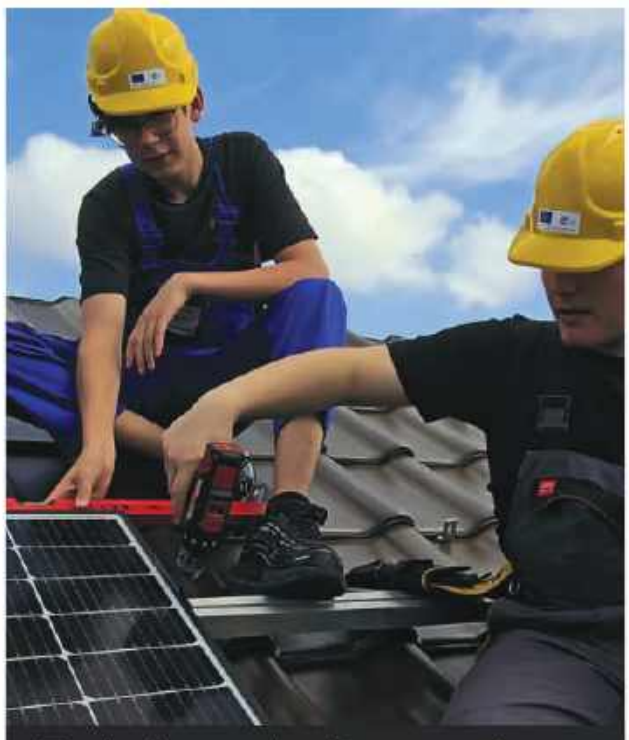
Technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej

Technik żywienia i usług gastronomicznych

Technik architektury krajobrazu i arborystyki

Technik weterynarii

https://www.gov.pl/web/zsckr-im-jadwigi-dziubinskiej-w-goladkowie 23 691 40 93

eprasa.pl 1e3c7309b8

POMOC PRAWNA
PORADY OBYWATELSKIE
MEDIACJA

NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU NOWODWORSKIEGO W ROKU 2026

Potrzebujesz pomocy prawnika, doradcy, mediatora? Jesteś w trudnej życiowej sytuacji,
na przykład potrzebujesz pomocy w rozłożeniu długu na raty, w spłacie pożyczek,
masz kłopoty mieszkaniowe, grozi ci eksmisja,
masz problemy pracownicze, z egzekucją alimentów, odziedziczyłeś długi, nie wiesz do jakiego urzędu pójść po pomoc,
masz inne problemy związane ze sprawami życia codziennego?
Skorzystaj z nieodpłatnej pomocy prawnej, poradnictwa obywatelskiego lub mediacji.

Nieodpłatne poradnictwo obywatelskie

Doradca służy nieodpłatną poradą obywatelską. Zaproponuje działania dostosowane do indywidualnej sytuacji.
Będzie wspierał w rozwiązaniu problemu, wskaże przysługujące prawa i spoczywające na obywatelu obowiązki,
a w razie potrzeby sporządzi wspólnie z zainteresowanym plan działania i pomoże w jego realizacji.

Nieodpłatna pomoc prawna

Prawnik udzieli nieodpłatnej pomocy prawnej w sytuacjach sporu z pracodawcą,
spółdzielnią lub sąsiadem, reklamacji w sklepie.
Udzieli informacji i przygotuje projekt potrzebnego pisma w tych sprawach,
które nie toczą się przed sądem, lub przygotuje projekt pisma
o zwolnienie z kosztów sądowych, ustanowienie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu sądowym
lub ustanowienie adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego
w postępowaniu sądowo-administracyjnym, jeżeli sprawa jest już w sądzie.

Nieodpłatna mediacja

W przypadku sporu i chęci porozumienia się – istnieje możliwość skorzystania z nieodpłatnej mediacji.
Mediator przeprowadzi mediację pomiędzy stronami nieporozumienia.

Kto może skorzystać z pomocy?

Każdy, kto znajduje się w sytuacji, w której nie może ponieść kosztów odpłatnej pomocy i złoży takie oświadczenie
w punkcie, w którym świadczona jest nieodpłatna pomoc,
nieodpłatne poradnictwo obywatelskie lub nieodpłatna mediacja.
Nieodpłatna pomoc prawna przysługuje także osobie fizycznej, prowadzącej jednoosobową działalność gospodarczą,
która nie zatrudniła innych osób w ciągu ostatniego roku.

Usługi nieodpłatnej pomocy prawnej realizowane przez Powiat Nowodworski, odbywają się stacjonarnie w pełnych godzinach pracy punktów;

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej w Nowym Dworze Mazowieckim ul. Chemików 6
• poniedziałek, wtorek, środa, czwartek 8.00 - 12.00
• piątek 12.00 - 16.00

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej ze specjalizacją mediacji w Urzędzie Gminy Czosnów ul. Gminna 6
• poniedziałek 9.00 - 13.00
• wtorek, środa, czwartek, piątek 8.00 - 12.00

Punkt nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego w Urzędzie Miasta i Gminy Nasielsk ul. Elektronowa 3
• poniedziałek 13.00 - 17.00
• wtorek, środa, czwartek 12.00 - 16.00
• piątek 11.00 – 15.00

Porady prawne udzielane są po wcześniejszym umówieniu się na wizytę.
Zapisy telefoniczne do wszystkich punktów prowadzone są w Starostwie Powiatowym w Nowym Dworze Mazowieckim od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 – 16.00

Zapisy - tel. 664 193 746

eprasa.pl 1e3c7309b8

Jak powstaje ciepła woda z ciepła sieciowego?

Kompleksowe wyjaśnienie PEC „Legionowo”

Ciepła woda użytkowa jest jednym z podstawowych elementów komfortu codziennego życia mieszkańców Legionowa. Jej przygotowanie odbywa się w oparciu o ciepło sieciowe dostarczane przez Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej „Legionowo” Sp. z o.o. w sposób bezpieczny, kontrolowany i zgodny z obowiązującymi przepisami technicznymi. Warto podkreślić, że woda krążąca w systemie ciepłowniczym nigdy nie trafia bezpośrednio do instalacji domowych i nie jest wodą użytkową.

Nośnikiem energii w systemie ciepłowniczym PEC „Legionowo” jest gorąca woda sieciowa, która krąży w zamkniętym obiegu pomiędzy źródłem ciepła a węzłami cieplnymi zlokalizowanymi w budynkach na terenie miasta. W sezonie grzewczym temperatura wody sieciowej może przekraczać 100°C, a jej parametry są ściśle regulowane i monitorowane. W węźle cieplnym następuje przekazanie energii cieplnej do wody wodociągowej za pośrednictwem wymienników ciepła. Oznacza to, że woda sieciowa i woda użytkowa nie mają ze sobą bezpośredniego kontaktu, a proces podgrzewania odbywa się wyłącznie poprzez wymianę ciepła przez ścianki urządzeń. Takie rozwiązanie gwarantuje pełne bezpieczeństwo sanitarne oraz stabilność dostaw.

Temperatura ciepłej wody użytkowej dostarczanej do punktów poboru utrzymywana jest zgodnie z obowiązującymi Warunkami Technicznymi i mieści się w przedziale od 55°C do 60°C. Zakres ten nie jest przypadkowy – temperatura powyżej 55°C skutecznie ogranicza możliwość rozwoju bakterii Legionella, natomiast górna granica 60°C chroni użytkowników przed ryzykiem poparzeń oraz ogranicza niepotrzebne straty energii. Parametry te są na bieżąco kontrolowane przez automatykę węzłów cieplnych, która dostosowuje pracę urządzeń do aktualnych potrzeb budynku.

PEC „Legionowo” konsekwentnie inwestuje w nowoczesne rozwiązania techniczne i systematycznie modernizuje infrastrukturę ciepłowniczą. Węzły cieplne są regularnie wymieniane i unowocześniane, aby zapewnić niezawodność, wysoką sprawność energetyczną oraz bezpieczeństwo użytkowników. W 2026 roku Spółka realizuje program modernizacji obejmujący 20 węzłów cieplnych na terenie miasta, zarówno w budynkach mieszkalnych, jak i w obiektach użyteczności publicznej. Prace te przekładają się na stabilniejsze parametry ciepłej wody, mniejsze straty energii oraz większy komfort mieszkańców.

Czasami mieszkańcy zwracają uwagę na zmianę barwy ciepłej wody użytkowej. W przypadku, gdy woda ma żółtawy lub brunatny odcień, przyczyna leży po stronie wody zimnej dostarczanej do budynku oraz stanu instalacji wodociągowej. Zjawisko to najczęściej związane jest z obecnością naturalnych związków żelaza, osadami w rurach lub zmianami hydraulicznymi, na które przedsiębiorstwo ciepłownicze nie ma wpływu. PEC „Legionowo” nie dostarcza wody użytkowej, lecz wyłącznie ciepło służące do jej podgrzewania.

Inaczej należy traktować sytuację, w której ciepła woda użytkowa przybiera zielonkawe zabarwienie. W systemie ciepłowniczym PEC „Legionowo” woda sieciowa jest celowo barwiona specjalnym, bezpiecznym znacznikiem, który umożliwia szybkie wykrycie ewentualnych nieszczelności. Zielony kolor wody użytkowej może świadczyć o uszkodzeniu wymiennika ciepła w węźle cieplnym i przedostaniu się wody sieciowej do instalacji ciepłej wody. Choć są to sytuacje rzadkie, wymagają one niezwłocznego zgłoszenia do PEC „Legionowo”, co pozwala na szybką interwencję służb technicznych i usunięcie usterki.

Do kogo mieszkańcy powinni kierować zgłoszenia w zależności od rodzaju problemu?

Jeżeli ciepła woda ma żółtawy lub brunatny kolor, jest mętna lub określana jako „brudna”, zgłoszenie należy kierować do przedsiębiorstwa wodociągowego lub do zarządcy budynku, który odpowiada za instalacje wewnętrzne. Jeżeli natomiast woda przybiera wyraźnie zielonkawe zabarwienie, mieszkańcy powinni niezwłocznie skontaktować się z PEC „Legionowo”, gdyż może to świadczyć o przedostaniu się wody sieciowej do instalacji ciepłej wody na skutek uszkodzenia wymiennika ciepła. W przypadku wątpliwości co do przyczyny zabarwienia lub innych nieprawidłowości, kontakt z PEC „Legionowo” pozwoli na szybką weryfikację sytuacji i ustalenie właściwej ścieżki dalszego postępowania we współpracy z zarządcą budynku i przedsiębiorstwem wodociągowym.

Po przerwach w dostawie ciepłej wody lub po dłuższej nieobecności w lokalu może wystąpić chwilowe zmętnienie lub zmiana barwy wody. W takich przypadkach zaleca się krótkie spuszczenie ciepłej wody, co pozwala wypłukać instalację wewnętrzną i przywrócić jej naturalny wygląd. Jest to zjawisko przejściowe i nie stanowi zagrożenia dla użytkowników.

PEC „Legionowo” odpowiada za dostawę ciepła do węzła cieplnego, natomiast za stan instalacji wewnętrznych w budynkach odpowiadają zarządcy lub właściciele nieruchomości. Ścisła współpraca pomiędzy dostawcą ciepła, administratorami budynków oraz przedsiębiorstwem wodociągowym pozwala na sprawne reagowanie na zgłoszenia i utrzymanie wysokiej jakości usług.

Ciepło sieciowe jest rozwiązaniem nowoczesnym, efektywnym energetycznie i przyjaznym środowisku, które zapewnia mieszkańcom Legionowa komfort, bezpieczeństwo oraz stabilność dostaw. Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej „Legionowo” nieustannie monitoruje pracę systemu ciepłowniczego i realizuje kolejne inwestycje modernizacyjne, dbając o niezawodność infrastruktury oraz jakość ciepłej wody użytkowej dostarczanej do odbiorców.

Członek Zarządu
Barbara Surgiewicz

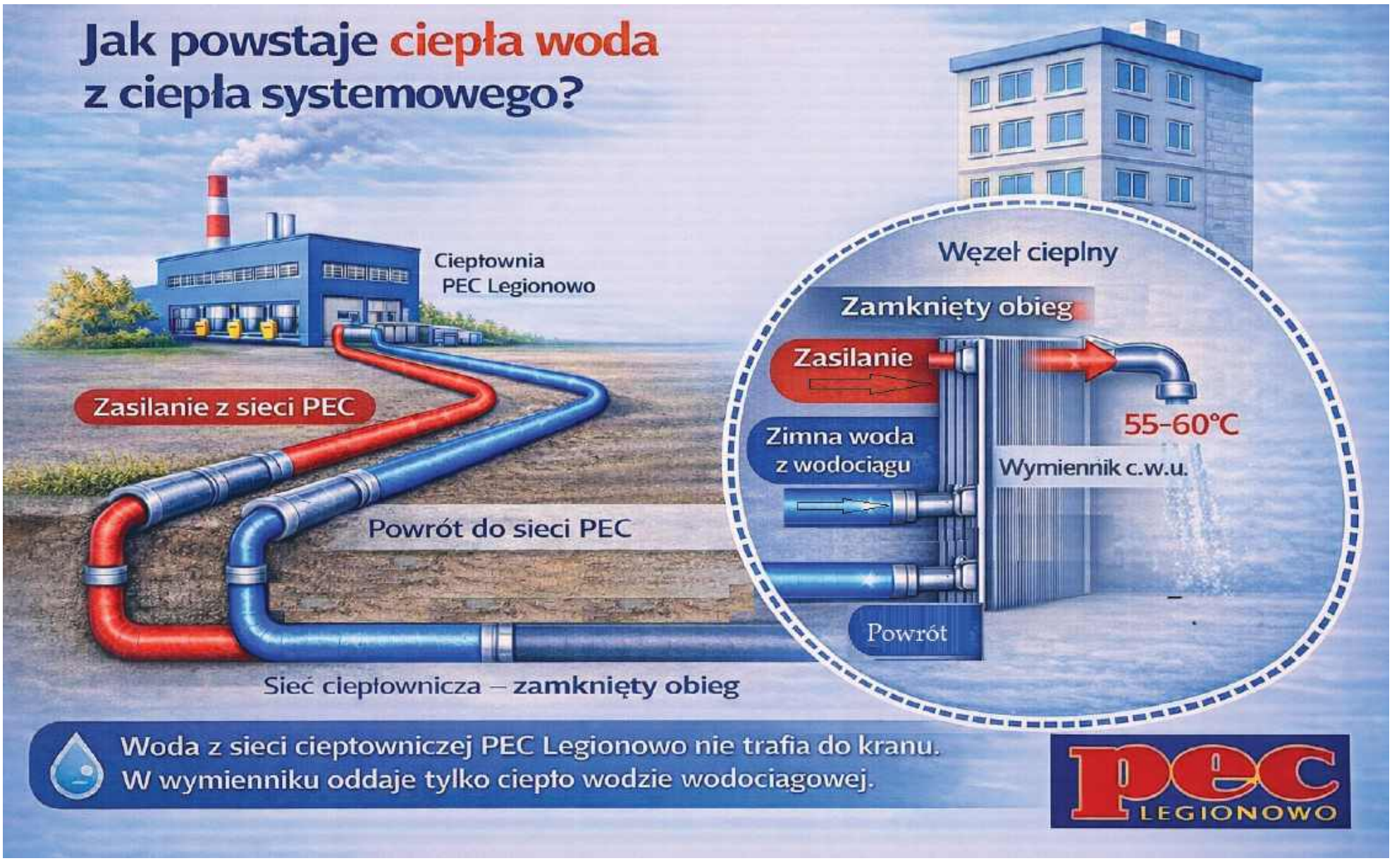

eprasa.pl 1e3c7309b8

OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY JABŁONNA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w trybie procedury naprawczej

Na podstawie art. 17 pkt 10 i pkt 11 w związku z art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.), w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688) art. 30 i 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 ze zm.) oraz w wykonaniu odpowiednio uchwał Rady Gminy Jabłonna Nr VII/99/2019 z dnia 25 kwietnia 2019r.,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jabłonna
dla rejonu ulic Piaskowa, Parkowa i Modlińska w Jabłonnie – część II
wraz z towarzyszącą temu opracowaniu prognozą oddziaływania ustaleń planu na środowisko przyrodnicze.

Jednocześnie informuję, że wyłożenie obejmuje tylko cześć obszaru *miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jabłonna dla rejonu ulic Piaskowa, Parkowa i Modlińska w Jabłonnie*, względem którego Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wyrokiem sygn. akt. VII SA/Wa 352/25 z dnia 07 sierpnia 2025r. stwierdził nieważność części uchwały Rady Gminy Jabłonna nr LIV/629/2023 z dnia 25 września 2023r. w zakresie części tekstowej i graficznej dotyczącej terenu oznaczonego symbolem 4U/MN.

W/w wyłożenie odbędzie się **w dniach od 03 marca 2026r. do 24 marca 2026r. (włącznie)** w siedzibie **Urzędu Gminy Jabłonna** 05-110 Jabłonna, ul. Modlińska 152 (wyłożenie prowadzi Referat Urbanistyki i Planowania Przestrzennego pok. 21, tel. 22-76-77-342 lub 22-76-77-343), **w godzinach pracy urzędu** tj. poniedziałek w godz. 8-18, wtorek-czwartek w godz. 8-16 oraz piątek w godz. 8-14. Jednocześnie informuję, że z w/w projektem planu miejscowego w wersji elektronicznej można zapoznać się na stronie Urzędu Gminy Jabłonna www.jablonna.pl w zakładce „Dla mieszkańców" > „Gminne akty planowania przestrzennego" > „Projekt planu miejscowego
dla rejonu ulic Piaskowa, Parkowa i Modlińska w Jabłonnie część II – wyłożenie do publicznego wglądu".

Jednocześnie informuję o miejscu i terminie dyskusji publicznej nad rozwiązaniami przyjętymi w w/w projekcie planu miejscowego: **Gminne Centrum Kultury w Jabłonnie**, ul. Modlińska 102; 05-110 Jabłonna – w małej sali konferencyjnej na piętrze, wejście z lewej strony frontu budynku od ul. Modlińskiej – **w dniu 17 marca 2026r. (wtorek) o godzinie 16:30.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 w/w ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego (osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej), **może wnieść uwagi do wyłożonego do publicznego wglądu projektu planu miejscowego**. Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Jabłonna na adres Urzędu Gminy Jabłonna: ul. Modlińska 152; 05-110 Jabłonna – wyłącznie na formularzu *Pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego*. Formularz dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: https://bip.jablonna.pl/ w zakładce „e-URZĄD" > *„Załatw sprawę w Urzędzie"* > *„Referat Urbanistyki i Planowania Przestrzennego"* > *str.2* > *„Akt planowania przestrzennego (zmiana, sporządzenie, konsultacje projektu)"* – **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 08 kwietnia 2026r. włącznie**.

Uwagę do w/w projektu planu miejscowego można złożyć:

- na piśmie utrwalonym w postaci papierowej w Biurze Obsługi Interesanta Urzędu Gminy Jabłonna lub pocztą na adres: Urząd Gminy Jabłonna, ul. Modlińska 152, 05-110 Jabłonna
- w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej – poczty elektronicznej na adres: urzad@jablonna.pl
- lub w formie elektronicznej za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej, opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym na adres e-Doręczeń: AE:PL-90676-15620-WWURI-24

Równocześnie na podstawie art. 39 ust.1, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 w/w ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko

zawiadamiam

że w/w projekt planu miejscowego **podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko** z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w okresie wyłożenia projektu planu miejscowego do publicznego wglądu, o których mowa powyżej. Zgodnie z art. 17 pkt 10 w/w ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, Wójt Gminy Jabłonna wykłada do publicznego wglądu w/w projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Klauzula informacyjna:

W związku z realizacją wymogów art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO), ustawą o ochronie danych osobowych z 2018 r. oraz aktami wykonawczymi, informuję że:

1. Administratorem Państwa danych osobowych jest Wójt Gminy Jabłonna, z siedzibą w Urzędzie Gminy Jabłonna, ul. Modlińska 152, 05-110 Jabłonna (dalej: Administrator).
2. Państwa dane osobowe będą przetwarzane na podstawie art. 17 i art. 17a Ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2022r. poz. 503 ze zm.) w celu realizacji czynności związanych z prowadzeniem procedur planistycznych oraz sporządzaniem w/w projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.
3. Państwa dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny dla realizacji celu w jakim został pozyskane, a po tym okresie będą przechowywane w aktach dokumentacji procedury planistycznej oraz zgodnie z wymogami Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (tj. Dz. U. z 2011r. nr 14 poz. 67).
4. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Państwa danych osobowych oraz przysługujących Państwu praw można kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych za pośrednictwem poczty elektronicznej, wysyłając maila na adres iod@jablonna.pl albo wysyłając korespondencję na adres Urzędu Gminy Jabłonna.
5. Pełny tekst Klauzuli informacyjnej zamieszczony jest w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Jabłonna (http://bip.jablonna.pl/p,203,ochrona-danych), na stronie www Gminy Jabłonna (https://www.jablonna.pl/urzad/zawartosc/526/) oraz w siedzibie Urzędu Gminy Jabłonna na tablicach informacyjnych.

KUPON NA DROBNE ZA 1 GROSIK

WYPEŁNIJ DRUKOWANYMI LITERAMI WPISUJĄC W KRATKĘ JEDNĄ LITERĘ ROBIĄC ODSTĘP MIĘDZY WYRAZAMI

☐ SZUKAM PRACY

☐ ODDAM ZA DARMO

1. Wypełniony kupon prosimy przynieść do biur ogłoszeń tygodników: Mazowieckie To i Owo, Lokalna, Tygodnik Nowodworski, Tygodnik Pułtuski.
2. Kupon bez pełnych, czytelnych danych zlecającego jest nieważny.
3. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Zlecający
(Tylko do wiadomości redakcji)

imię

nazwisko

ulica

numer domu

kod, miejscowość

podpis

KUPON JEDNORAZOWY

Burmistrz Miasta Pułtusk

Informuje, że został wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pułtusku (Rynek 41) oraz zamieszczony na stronie Biuletynu Informacji Publicznej tut. Urzędu jak również na stronie Urzędu Miejskiego w Pułtusku na okres 3 tygodni (licząc od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w prasie) wykaz o przeznaczeniu do wydzierżawienia części działki nr ewid. 87/7, położonej w obrębie 28 miasta Pułtusk o pow. 0,0018 ha.

Pułtusk, dnia 10.02.2026 r.

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

FOTO -TANIO- VIDEO
www.foto-legionowo.pl

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDIZŁKU
do godziny 12:00.

WAŻNA!!! Wiadomość dla gospodarzy, rolników, nabywców działek budowlanych

RÓŻDŻKAŻ RADIESTETA tel. 503803803 Artur

Oferuje usługę poszukiwania miejsca pod ODWIERT STUDNI
z określeniem głębokości, wydajności i czystości źródła wody.
Sprawdza również działki, mieszkania i domy
pod kontem promieniowania żył wodnych
z określeniem mocy promieniowania.

WYKONAWCA ODWIERTU STUDNI EXSPRESS WIERT
tel. 515854576 - Paweł
DYSPONUJEMY REFERENCJAMI Z WYKONANYCH ZADAŃ

eprasa.pl 1e3c7309b8

nadaj DROBNE na stronie
www.nadajdrobne.pl

PRACA

dam pracę

- **Zakład Mięsny BARTOSIAK Sp. z o.o.
07-203 Somianka,
Wólka Somiankowska 11
zatrudni osobę na stanowisko:
KIEROWCA DO PRZEWOZU ZWIERZĄT
Osoby zainteresowane prosimy o kontakt: 509 425 798**
PUL 53638

szukam pracy

- Dyplomowany ogrodnik podejmie prace pielęgnacyjne w ogrodzie, odchwaszczanie trawników, likwidowanie mchu z trawnika, opryski na krzewy, usługa profesjonalną podkaszarką. 602-234-237
LEG 53631

USŁUGI

remont i budowa

- **Hydraulik: Naprawy-Awarie-Remonty. Legionowo i okolice. Tel. 692-827-915**
LEG 53630
- **Malowanie, tapetowanie, remonty - osobiście, solidnie 694-065-757**
LEG 53620

ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53589

ogrodnicze

- Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyjna wycinka drzew, przycinanie, prześwietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrębkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698-991-470
LEG 53176

inne

- **Anteny, usługi RTV, domofony, wideofony, alarmy. 608630582**
LEG 53592

PROFESJONALNE
NISZCZENIE
I UTYLIZACJA
DOKUMENTÓW
PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY
VICTORIA-RECYCLING
Tel. 604 913 993

- PROFESIONALNE NISZCZENIE I UTYLIZACJA DOKUMENTÓW. VICTORIA-RECYCLING.
PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY
Tel. 604 913 993
LEG 53578

BIZNES

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam mieszkanie

- M4 53 m2 ul.Zegrzyńska Legionowo, I piętro, cena 500 tys. zł
tel. 602222431
LEG 53633

sprzedam działkę

- Białowieża 5ha z siedliskiem 608 701 335
PUL 53635
- Działka 2700 m2 w Jabłonnie, dojazd z 2 stron, cena 450 zł/m2 - do negocjacji. Tel. 602222431
LEG 53634

do wynajęcia

- Białobrzegi pokój 12m2 800 zł 695 388 263
PUL 53636
- Białobrzegi pół domu 80m2 - 1600 zł + media
PUL 53637
- Wynajmę dom w Białobgrzegach 80m2, w pełni umeblowany, 2000 zł 695 388 263
PUL 53632
- Wynajmę działkę w Wieliszewie 800 m. kw. dobry dojazd. 530-304-776
LEG 53640
- Wynajmę w Wieliszewie pół pietra domu (100m kw.) 530-304-776
LEG 53639

ROLNICTWO

sprzedam

- JAJA WIEJSKIE OD KUR GRZEBIĄCYCH Tel. 728 366 774 ul. Małołęcka 26, Nieporęt. Możliwość dowozu lub odbioru w Legionowie, 22 784 69 72.
LEG 53576

UROCZYSTOŚCI

organizacja imprez

- Parodysta, wodzirej, konferansjer, animator kultury, półfinalista programu „Mam talent" - tanio, solidnie - Legionowo i okolice 791833101
LEG 53575

RESTAURACJA LEGIONOWSKA

- **RESTAURACJA LEGIONOWSKA; chrzciny, komunie, stypy, urodziny, uroczyste obiady, romantyczne kolacje, catering. Tel. 505-360-809, www.legionowska.pl**
LEG 53611

MATRYMONIALNE

KOMUNIKATY

RÓŻNE

- Sprzedam duże drewniane rzeźby, kapliczki 601913597
LEG 53610
- **Sprzedam przyczepę kempingową Tabert, dwuosiowa z 2002 r. w idealnym stanie tel. 605 750 390**
LEG 63610

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU do godziny 12:00.

WYCIĄG z ogłoszenia o przetargu na sprzedaż nieruchomości

WÓJT GMINY LEONCIN
O G Ł A S Z A
DRUGI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości stanowiących własność Gminy Leoncin:

Lp.	Położenie nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości		Powierzchnia działki ewid. w ha	Cena wywoławcza nieruchomości (netto) w zł	Kwota wadium w zł
		Nr księgi wieczystej	Nr ewid. działki			
1	Michałów	WA1N/00037781/1	88/36	0,0254 ha	**327 300,00 zł,**	32 800,00 zł,

Do cen nieruchomości ustalonych w przetargu zostanie doliczony 23% podatek VAT.

Opis nieruchomości:

1. Działka w kształcie prostokąta ze ściętym rogiem od strony północno zachodniej. Działka ta zabudowana jest masztem (wieżą) i została zawarta umowa dzierżawy gruntu. (maszt dzierżawcy) Posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego wsi Michałów nieruchomość położona jest na terenie objętym symbolem 1U

Nieruchomości są wolne od obciążeń, ograniczeń w rozporządzaniu i nie są przedmiotem zobowiązań.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miejscowości Michałów gminy Leoncin zatwierdzonym uchwałą Rady Gminy Leoncin nr XV/104/25 z dnia 19.02.2025 r. (Dz.Urz.Woj.Maz. z dn. 10.04.2025r. poz. 3773):

Przetarg odbędzie się w dniu 17 marca 2026 r. o godz. 11^{00}
w Urzędzie Gminy Leoncin, pok. nr 15.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu dostępna jest na stronach: www.leoncin.bip.net.pl (przetargi), www.leoncin.pl oraz w Urzędzie Gminy Leoncin pok. nr 15 tel. 22 785-65-82 (85); 785-66-00 wew.14.

Wójt Gminy
/-/Adam Mirosław Krawczak

AUTO NAPRAWA
• MECHANIKA • GEOMETRIA • CZĘŚCI
• WYWAŻANIE KÓŁ • KLIMATYZACJA
Adam Szczypkowski
05-110 JABŁONNA ul. WYGONOWA 1
pn. - pt.: 8.00 - 17.00
☎605 94 91 91
022 782 49 10

Rolety,Verticale,Moskitiery
tel. 608 682 772
Pomiar i wycena Gratis!

LEGIONOWO

XERO SERWIS
• SERWIS • SPRZEDAŻ
• WYNAJEM URZĄDZEŃ DRUKUJĄCYCH
TONERY • TUSZE
USŁUGI XERO
tel. 22 784 07 95 / xeroserwis.pl

MOTOKLINIKA
mgr inż. Zbigniew Książek
MECHANIKA I ELEKTRYKA SAMOCHODOWA
WSZYSTKICH MAREK
Legionowo, Ul. Wrzosowa 11a
tel. 22 784 44 50, 504 688 558
www.motoklinika.auto.pl

Jagiellońska 8

eprasa.pl 1e3c7309b8

Wajda bez patyny

Nowodworski Ośrodek Kultury zaprasza na wyjątkowe spotkanie z kinem Andrzeja Wajdy. W roku setnej rocznicy urodzin i dziesiątej rocznicy śmierci reżysera twórczość Mistrza Polskiego Kina zostanie pokazana w nowym świetle – bez szkolnej sztampy, z próbą odczytania jej na nowo

Dzień z Andrzejem Wajdą odbędzie się 10 III 2026 r. w Kasynie Oficerskim w Twierdzy Modlin przy ul. Ledóchowskiego 160 w Nowym Dworze Mazowieckim. Wydarzenie zostało podzielone na dwie części.

O godz. 9.00 rano rozpocznie się spotkanie dla uczniów szkół średnich. Młodzież obejrzy film „Niewinni czarodzieje" z 1960 r. – pierwszą realizację Wajdy poświęconą współczesności. Po seansie przewidziano krótki warsztat, podczas którego uczestnicy spróbują odpowiedzieć na pytanie, jak reżyser widział młode pokolenie swoich czasów i czy jego diagnoza zachowała aktualność.

O godz. 6.00 po poł. zaplanowano projekcję otwartą dla wszystkich widzów. Pokazany zostanie film „Człowiek z marmuru" z 1977 r., należący do ścisłego kanonu polskiego i światowego kina. Obraz, powszechnie kojarzony z rozliczeniem okresu stalinizmu, przyniósł również jedno z najbardziej wyrazistych przedstawień nowoczesnej kobiety w polskiej kinematografii. W 2025 r. film został wpisany na Listę Polskiego Dziedzictwa Filmowego, zainicjowaną przez Filmotekę Narodową – Instytut Audiowizualny.

Prelekcje i wprowadzenia do obu projekcji poprowadzi Alicja Nowacka – filmoznawczyni, edukatorka i krytyczka filmowa. Wydarzeniu towarzyszyć będzie wystawa fotografii z planów filmowych Andrzeja Wajdy, ukazująca kulisy pracy reżyserskiej.

Patronat Honorowy nad wydarzeniem objęło Centrum Kultury Filmowej im. Andrzeja Wajdy. Wstęp jest bezpłatny.

Sześć milionów na cyfrową rewolucję

Nowodworskie Centrum Medyczne otrzyma 6 000 000 zł na transformację cyfrową. Środki pochodzą z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Powiat Nowodworski zabezpieczył również znaczący wkład własny

Starostwo w Nowym Dworze Mazowieckim poinformowało, że Nowodworskie Centrum Medyczne uzyskało dofinansowanie w wysokości 6 000 000 zł w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Projekt dotyczy transformacji cyfrowej ochrony zdrowia i ma na celu usprawnienie funkcjonowania placówki oraz podniesienie jakości opieki medycznej.

Działania obejmą cztery kluczowe obszary: integrację i rozbudowę systemów informatycznych, digitalizację dokumentacji medycznej, podniesienie poziomu cyberbezpieczeństwa oraz wdrożenie rozwiązań sztucznej inteligencji i podłączenie do centralnego repozytorium danych medycznych.

Umowa z Ministerstwem Zdrowia została już podpisana, co formalnie umożliwiło rozpoczęcie działań wdrożeniowych. Obecnie prowadzone są postępowania związane z realizacją zakresu rzeczowego projektu, w tym przygotowanie i uruchamianie procedur zakupowych oraz organizacyjnych niezbędnych do wdrożenia zaplanowanych rozwiązań cyfrowych.

Na realizację inwestycji zabezpieczono także wkład własny. Powiat Nowodworski ujął w budżecie kwotę 1 380 000 zł, zapewniając stabilne podstawy finansowe dla sprawnej realizacji projektu.

Przedsięwzięcie realizowane jest w ramach inwestycji D1.1.2 „Przyspieszenie procesów transformacji cyfrowej ochrony zdrowia poprzez dalszy rozwój usług cyfrowych w ochronie zdrowia", będącej elementem komponentu D „Efektywność, dostępność i jakość systemu ochrony zdrowia".

To kolejny etap modernizacji systemu ochrony zdrowia w powiecie nowodworskim, który ma zwiększyć dostępność i bezpieczeństwo świadczeń medycznych dla mieszkańców.

Informacje w kieszeni

Urząd Miejski w Nasielsku udostępnił mieszkańcom nową aplikację mobilną MieszkaniecINFO. To narzędzie, które ma zapewnić szybki i bezpośredni dostęp do najważniejszych informacji dotyczących gminy

Aplikacja została przygotowana we współpracy z firmą 2ClickPortal, obsługującą oficjalny serwis internetowy Gminy Nasielsk. Dzięki temu rozwiązanie jest w pełni zintegrowane ze stroną internetową samorządu, a publikowane tam treści trafiają do użytkowników aplikacji automatycznie.

Wśród funkcjonalności znalazły się aktualności i komunikaty samorządowe, kalendarz wydarzeń lokalnych oraz powiadomienia o istotnych sprawach. Użytkownicy mogą również sprawdzić harmonogram odbioru odpadów wraz z przypomnieniami, a także zgłaszać usterki w przestrzeni publicznej, takie jak uszkodzone oświetlenie czy zniszczona infrastruktura.

Aplikacja jest bezpłatna i przeznaczona na urządzenia mobilne z systemami Android oraz iOS.

Nowe rozwiązanie zastąpiło dotychczasową aplikację, która przestała funkcjonować w związku z zakończeniem współpracy z jej operatorem z przyczyn niezależnych od Urzędu Miejskiego w Nasielsku.

Aplikację MieszkaniecINFO można pobrać za pośrednictwem strony internetowej gminy pod adresem nasielsk.pl/aplikacja-mieszkaniecinfo/. Odnośnik do pobrania znajduje się również na dole strony głównej serwisu www.nasielsk.pl.

Ten śpiew nie zamilknię

Po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 3 lutego br., zmarł wieloletni chórzysta i mieszkaniec naszego miasta Leszek Wasiak. Żył 67 lat w tym 37 lat w związku małżeńskim, 25 lat w chórze parafialnym „Sol Deo" przy parafii pw.św. Michała Archanioła, a od 2019 roku w chórze Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Nowodworskiej „Soli Deo"

7 lutego br., w kościele pw. św. Apostołów Piotra i Pawła na Osiedlu Młodych o godz.10-tej, odbyła się msza św. pożegnania śp. Leszka Wasiaka. Rozpoczęła się ona od zaśpiewania przez chórzystów, wyjątkowej pieśni maryjnej, z przełomu VII-VIII wieku, pt. „ Matko Najświętsza do serca Twego", której piewcą był święty Jan Damasceński.

Mszę św. celebrował ks. Czarek Szałkowski, który w swym kazaniu, do licznie zgromadzonych w świątyni; rodziny, przyjaciół i wiernych przedstawił wielką osobowość Zmarłego, który swe życie poświęcił Bogu, rodzinie i społeczności naszego miasta, przemierzając tysiące kilometrów na pielgrzymkach, koncertach religijnych, patriotycznych i ludowych w kraju i zagranicą. Potrafił ułożyć swoje życie perfekcyjnie, łącząc rodzinę, pracę zawodową, swoje pasje oraz oddanie Bogu i wierze. Był troskliwym mężem, ojcem, dziadkiem, patriotą, człowiekiem wielkiej dobroci. Wnosił pogodę ducha, życzliwość i ciepły uśmiech w spotkaniu z drugim człowiekiem.

„ **Leszku, to co nam zostawiłeś nie zgaśnie. W naszych sercach będziesz żył do końca naszych dni, w swym pięknym poświęceniu i śpiewie dla Boga"** - powiedział ks. Czarek na zakończenie swego kazania.

W imieniu Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Nowodworskiej „Soli Deo", zmarłego chórzystę pożegnała dyr. mgr Józefa Łuszczyńska.

Prochy śp. Leszka złożone zostały w grobie rodzinnym na cmentarzu parafialnym w centrum miasta. Grób ozdobiono kolorowymi kwiatami wdzięczności i pamięci.

eprasa.pl 1e3c7309b8

16 lutego, Prezes Rady Ministrów zatwierdził listy zadań powiatowych oraz zadań gminnych objętych dofinansowaniem ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w 2026 roku. W ramach tego instrumentu Powiat Pułtuski otrzymał dofinansowanie w kwocie 8 620 834,79 zł na realizację przebudowy drogi powiatowej nr 3430W na odcinku Kozłówka-Krzemień (odcinek o długości 5813m; od skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 618W).

Ponad 8,6 mln zł dofinansowania na przebudowę drogi powiatowej na odcinku Kozłówka-Krzemień

Prace obejmą poszerzenie jezdni wraz z pełną wymianą jej nawierzchni, wykonanie skrzyżowań, zjazdów na posesje, poboczy, urządzeń odwadniających, montaż nowego oznakowania. Zrealizowanie tego zadania zapewni, że cały ciąg komunikacyjny drogi powiatowej nr 3430W w Powiecie Pułtuskim będzie zmodernizowany (w sumie ponad 7000m). Kwota dofinansowania stanowi 80% wartości inwestycji (maksymalny próg dofinansowania). Roboty budowlane będą prowadzone w br.

Dofinansowanie dla Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Pułtusku w ramach rządowego programu „Cyfrowy Uczeń"

Dzięki wsparciu Zarządu Powiatu Pułtuskiego oraz zaangażowaniu pracowników Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Pułtusku, jednostka otrzymała dofinansowanie w ramach Rządowego programu wspierania organów prowadzących szkoły i placówki w rozwijaniu umiejętności cyfrowych dzieci i młodzieży na lata 2025–2029 – „Cyfrowy Uczeń", realizowanego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Głównym celem programu jest wyrównanie szans edukacyjnych, rozwój kompetencji cyfrowych oraz przygotowanie uczniów do życia i pracy w świecie zdominowanym przez nowe technologie.

Wartość projektu
Całkowita wartość projektu: 93 750,00 zł
Kwota dofinansowania: 75 000,00 zł
Wkład własny Powiatu Pułtuskiego: 18 750,00 zł

Dzięki pozyskanym środkom Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Pułtusku wzbogaciła się o nowoczesny sprzęt IT, zmodernizowano sieć LAN oraz zakupiono licencje i specjalistyczne oprogramowanie cyfrowych materiałów dydaktycznych, które znacząco podniosą jakość realizowanych działań.

W ramach projektu zakupiono: 11 laptopów, komputer stacjonarny All in One, ekran interaktywny, router, switch sieciowy 45-portowy, 6 punktów dostępowych (Access Point), okablowanie sieci LAN, programy do terapii z serii EduSensus i m.Talent.

Zakupione wyposażenie będzie wykorzystywane zarówno w pracy diagnostyczno-konsultacyjno-terapeutycznej, jak i podczas prowadzenia zajęć profilaktycznych, warsztatów oraz działań edukacyjnych, skierowanych do uczniów, nauczycieli i rodziców na terenie całego powiatu pułtuskiego. Zakupione nowoczesne oprogramowanie i sprzęt do prowadzenia terapii z serii EduSensus, i m.Talent, które służą do terapii i wspierania rozwoju m.in. w zakresie wsparcia dzieci ze spektrum autyzmu, afazją, ADHD, dysleksją, zaburzeniami emocji, języka, komunikacji czy przetwarzania słuchowego i wzrokowego, wczesnego wspomagania rozwoju, przyczynią się do podniesienia jakości prowadzonych terapii, umożliwią korzystanie z zasobów multimedialnych aktualizowanych zgodnie z dostępną wiedzą naukową, a jednocześnie będą wsparciem w ramach rozwijania kompetencji cyfrowych dzieci i młodzieży.

INF. WYDZIAŁ ROZWOJU I PROMOCJI STAROSTWA POWIATOWEGO W PUŁTUSKU

Ponad 3,2 mln zł na rozwój lokalnych połączeń autobusowych w Powiecie Pułtuskim

Zapewnienie sprawnej komunikacji to jedno z kluczowych zadań własnych powiatu, a Powiat Pułtuski realizuje je z pełnym zaangażowaniem. W czwartek 20 lutego Starosta Pułtuski Jan Zalewski podpisał z Wojewodą Mazowieckim Mariuszem Frankowskim dwie umowy opiewające na kwotę ponad 3,2 mln zł, co pozwoli na dalsze rozwijanie sieci połączeń autobusowych w naszym regionie. Realizacja zadania jest możliwa dzięki wsparciu z rządowego programu pn. Fundusz Rozwoju Przewozów Autobusowych.

Łączna wartość podpisanych przez umów przez Powiat Pułtuski wynosi 3 249 500,70 zł. Liczba dofinansowanych linii – 24 linie autobusowe, o łącznej długości 1 647,3 km.
4 linie – wartość umowy – 923 939,10 zł
20 linii – wartość umowy – 2 325 561,60 zł

Umowy zostały podpisane przez Starostę Pułtuskiego Jana Zalewskiego i Wicestarostę Pułtuskiego Emilię Gąsecką przy kontrasygnacie Skarbnik Powiatu Renaty Krzyżewskiej.

Fundusz Rozwoju Przewozów Autobusowych to instrument wsparcia, którego celem jest rozwój i utrzymanie lokalnych połączeń autobusowych.

eprasa.pl 1e3c7309b8

Podchorążowie w praktyce. Szkolenie saperskie CSWOT w Toruniu

W dniach 9–13 II 2026 r. na poligonie w Toruniu Centrum Szkolenia Wojsk Obrony Terytorialnej przeprowadziło praktyczne szkolenie saperskie dla podchorążych Akademii Wojsk Lądowych we Wrocławiu. W przygotowanie i realizację zajęć zaangażowanych było kilkunastu żołnierzy

Centrum Szkolenia Wojsk Obrony Terytorialnej na co dzień realizuje ponad 40 kursów i szkoleń skierowanych do żołnierzy WOT oraz wojsk operacyjnych z całego kraju. Oferta obejmuje m.in. specjalistyczną obsługę nowoczesnego sprzętu wojskowego, zagadnienia przywództwa oraz przygotowanie instruktorskie. Jednym z elementów działalności CSWOT jest także prowadzenie zajęć praktycznych dla podchorążych Akademii Wojsk Lądowych, którzy w ramach studium oficerskiego i kursów specjalistycznych zdobywają doświadczenie w warunkach poligonowych.

Zrealizowane szkolenie saperskie obejmowało m.in. zasady pracy z materiałami wybuchowymi, przygotowywanie zapalników lontowych i prowadzenie wysadzeń, podstawy rozpoznania saperskiego, przeciwdziałanie improwizowanym ładunkom wybuchowym (IED) oraz pracę z minami przeciwpancernymi.

Zajęcia miały charakter praktyczny. Podchorążowie nie tylko zapoznawali się z teorią, lecz także wykonywali zadania samodzielnie, ćwicząc procedury wykorzystywane w działaniach bojowych. Szkolenie pozwoliło im poznać specyfikę służby saperów oraz odpowiedzialność związaną z pracą z materiałami wybuchowymi.

Brąz z orzełkiem na piersi

Godziny treningów, dyscyplina i konsekwencja przyniosły wymierny efekt. Plutonowy Anita oraz szeregowy Martyna – żołnierze 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej – zostały powołane do Reprezentacji Wojska Polskiego Kobiet w Piłce Nożnej. Występ w kadrze zwieńczyły brązowym medalem podczas XVI Międzynarodowego Turnieju Służb Mundurowych w Piłce Nożnej Halowej im. podkom. Andrzeja Struja

Godziny treningów, dyscyplina i konsekwencja przyniosły wymierny efekt. Plutonowy Anita oraz szeregowy Martyna – żołnierze 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej – zostały powołane do Reprezentacji Wojska Polskiego Kobiet w Piłce Nożnej. Występ w kadrze zwieńczyły brązowym medalem podczas XVI Międzynarodowego Turnieju Służb Mundurowych w Piłce Nożnej Halowej im. podkom. Andrzeja Struja.

Świadek mówi więcej niż podręcznik

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Armii Krajowej w Zespole Szkół nr 2 w Nowym Dworze Mazowieckim nie był jedynie szkolną akademią. Był spotkaniem z człowiekiem, który historię przeżył, a nie tylko czytał o niej w książkach

W murach Technikum gościł Jan Antoni Witkowski ps. „Jaś", uczestnik Powstania Warszawskiego w batalionie „Iwo". Spotkanie odbyło się w ramach obchodów nowego święta państwowego – Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Armii Krajowej.

Świadek historii opowiadał o emocjach towarzyszących wybuchowi wojny i Powstania, o trudnych powojennych wyborach oraz o budowaniu życia na nowo w realiach powojennej Polski. Rozmowa dotyczyła także spojrzenia pokolenia Armii Krajowej na współczesność. Uczniowie mieli możliwość zadawania pytań i bezpośredniej rozmowy z bohaterem.

Spotkanie poprowadzili uczniowie Wiktoria i Patryk, a za stronę techniczną odpowiadał Janek. Jak podkreślono w relacji szkoły, energia i pogoda ducha gościa zrobiły na młodzieży ogromne wrażenie. Po zakończeniu spotkania Jan Antoni Witkowski udał się na zabawę ostatkową.

Zespół Szkół nr 2 w Nowym Dworze Mazowieckim od lat konsekwentnie pielęgnuje pamięć historyczną i kształtuje postawy patriotyczne wśród młodzieży. Placówka współpracuje ze Związkiem Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej oraz uczestniczy w wydarzeniach o charakterze społeczno-historycznym, podtrzymując ciągłość tradycji i pamięci o żołnierzach Polskiego Państwa Podziemnego.

eprasa.pl 1e3c7309b8

Kazuń Nowy mistrzem powiatu

20 II 2026 r. w Nowym Dworze Mazowieckim odbyły się Igrzyska Młodzieży Szkolnej Dziewcząt w Koszykówce 3×3. Bezkonkurencyjne okazały się uczennice Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kazuniu Nowym, które wywalczyły I miejsce i tytuł mistrzyń powiatu

Turniej stał na wysokim poziomie sportowym, a rywalizacja była dynamiczna i zacięta. Reprezentantki Kazunia Nowego wykazały się szybkością, dobrą organizacją gry oraz skutecznym wykończeniem akcji. Wygrały wszystkie rozegrane mecze, potwierdzając swoją dominację w powiatowej stawce.

Zwycięstwo oznacza awans na zawody rejonowe, gdzie drużyna będzie reprezentować powiat nowodworski. To kolejny dowód na wysoki poziom szkolnego sportu w gminie Czosnów i konsekwentną pracę z młodzieżą.

Gratulacje dla zawodniczek oraz opiekunów drużyny.

Koszykarski maraton w Nasielsku

Hala sportowa Szkoły Podstawowej nr 1 im. Konstytucji 3 Maja w Nasielsku stała się 12 II 2026 r. areną zaciętej rywalizacji młodych koszykarzy. W Gminnych Zawodach w Koszykówce 3x3 wystartowały drużyny dziewcząt i chłopców w dwóch kategoriach wiekowych. Emocji nie brakowało, a stawką był awans do zawodów powiatowych

W turnieju rywalizowali uczniowie w kategoriach rocznikowych 2013 i młodsi oraz 2011–2012. Zawody rozegrano w formule 3x3, która wymaga szybkich decyzji, precyzji i zespołowej współpracy. Jak podkreślono w relacji organizatorów, wszyscy zawodnicy wykazali się dużym zaangażowaniem i sportowym poświęceniem.

Największy sukces odniosły gospodynie z Szkoły Podstawowej nr 1 im. Konstytucji 3 Maja w Nasielsku, które zajęły I miejsce w obu kategoriach dziewcząt. Wśród chłopców w młodszej kategorii zwyciężyła Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Cieksynie, natomiast w kategorii 2011–2012 najlepsza okazała się Szkoła Podstawowa nr 2 im. Stefana Starzyńskiego w Nasielsku. Te zespoły będą reprezentować gminę Nasielsk w rywalizacji powiatowej.

Klasyfikacja końcowa przedstawia się następująco:

Dziewczęta 2013 i młodsze:I miejsce – Szkoła Podstawowa nr 1 im. Konstytucji 3 Maja w NasielskuII miejsce – Szkoła Podstawowa im. Pierre`a de Coubertina w Budach SiennickichIII miejsce – Szkoła Podstawowa nr 2 im. Stefana Starzyńskiego w NasielskuIV miejsce – Niepubliczna Szkoła Podstawowa im. por. Roberta Petersa i por. Josepha Vigny w NasielskuV miejsce – Szkoła Podstawowa w Starych PieścirogachChłopcy 2013 i młodsi:I miejsce – Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w CieksynieII miejsce – Szkoła Podstawowa im. Pierre`a de Coubertina w Budach SiennickichIII miejsce – Szkoła Podstawowa nr 1 im. Konstytucji 3 Maja w NasielskuIV miejsce – Szkoła Podstawowa nr 2 im. Stefana Starzyńskiego w NasielskuV miejsce ex aequo – Szkoła Podstawowa w Starych Pieścirogach oraz Niepubliczna Szkoła Podstawowa im. por. Roberta Petersa i por. Josepha Vigny w NasielskuDziewczęta 2011–2012:I miejsce – Szkoła Podstawowa nr 1 im. Konstytucji 3 Maja w NasielskuII miejsce – Szkoła Podstawowa im. Pierre`a de Coubertina w Budach SiennickichIII miejsce – Szkoła Podstawowa nr 2 im. Stefana Starzyńskiego w NasielskuIV miejsce – Niepubliczna Szkoła Podstawowa im. por. Roberta Petersa i por. Josepha Vigny w NasielskuChłopcy 2011–2012:I miejsce – Szkoła Podstawowa nr 2 im. Stefana Starzyńskiego w NasielskuII miejsce – Szkoła Podstawowa nr 1 im. Konstytucji 3 Maja w NasielskuIII miejsce – Szkoła Podstawowa w Starych PieścirogachIV miejsce – Niepubliczna Szkoła Podstawowa im. por. Roberta Petersa i por. Josepha Vigny w NasielskuV miejsce – Szkoła Podstawowa im. Pierre`a de Coubertina w Budach Siennickich.

Saperzy przy siatce

Rywalizacja, precyzja i kondycja – te cechy decydowały o sukcesie podczas Mistrzostw 2 Pułku Saperów w badmintonie. Zawody odbyły się 12 II 2026 r., przynosząc uczestnikom i kibicom wiele sportowych emocji. O zwycięstwie decydowały umiejętności i konsekwencja, a nad całością czuwała zasada fair play

W kategorii mężczyzn do 40 lat I miejsce wywalczył st. kpr. Damian, II miejsce zajął plut. Rafał, natomiast III miejsce przypadło kpt. Konradowi.

W grupie mężczyzn 40+ najlepszy okazał się st. szer. spec. Paweł. II miejsce zdobył st. szer. Michał, a III miejsce st. chor. sztab. Grzegorz.

W kategorii Open kobiet zwyciężyła st. szer. Dagmara. II miejsce zajęła kpt. Natalia, natomiast III miejsce przypadło st. szer. spec. Katarzynie.

Zacięta walka toczyła się również w klasyfikacji zespołowej. I miejsce zdobyła GRUPA II Współzawodnictwa Sportowego z dorobkiem 21 pkt. II miejsce zajęła GRUPA III Współzawodnictwa Sportowego – również 21 pkt. III miejsce przypadło GRUPIE I Współzawodnictwa Sportowego – 18 pkt, a IV miejsce zajęła GRUPA IV Współzawodnictwa Sportowego – 14 pkt.

Niestety, z niezrozumiałych względów Dowództwo nie ujawnia nazwisk zwycięzców, mimo, iż publikuje ich zdjęcia.

Mistrzostwa pokazały, że sport w 2 Pułku Saperów pozostaje ważnym elementem budowania sprawności i integracji żołnierzy.

Telefon do redakcji Tygodnika Nowodworskiego

733 055 002

Rekord przy stołach

Hala w Nowym Dworze Mazowieckim stała się areną jednej z największych imprez sezonu w kategorii najmłodszych adeptów tenisa stołowego. III Grand Prix Mazowsza skrzatów i żaków przyciągnęło aż 108 zawodniczek i zawodników. Wśród gospodarzy najbliżej podium był Szymon Dąbrowski, który w kategorii Żaków zajął IV miejsce

KTS Nowy Dwór Mazowiecki współorganizował zawody wspólnie z Mazowieckim Związkiem Tenisa Stołowego pod honorowym patronatem Starostwa Powiatowego w Nowym Dworze Mazowieckim. Turniej zapisał się w historii pod względem frekwencji.

Na starcie stanęło 44 skrzatów – była to najwyższa liczba od sezonu 2021/2022 – oraz 63 żaków, co stanowi rekord od III Grand Prix Mazowsza w 2024 r.

Oprócz sportowej rywalizacji organizatorzy przygotowali dodatkowe atrakcje. Uczestnicy mogli skorzystać z malowania buziek oraz dmuchańca. Każdy zawodnik otrzymał pakiet startowy, w którym znalazła się m.in. piłeczka z autografem Zuzanny Pawelec – brązowej medalistki drużynowych mistrzostw Europy juniorek. Zawodniczka wspólnie z prezesem MZTS Markiem Zalewskim dekorowała najlepszych skrzatów.

W rywalizacji klubowej najwyższe miejsca wśród zawodników KTS Nowy Dwór Mazowiecki wywalczył Szymon Dąbrowski. W kategorii Żaków uplasował się na IV miejscu, a w kategorii Skrzatów zajął VI miejsce.

Wyniki poszczególnych kategorii przedstawiają się następująco:

Skrzatki:I miejsce – Aleksandra Bębenek (KS Sokół Serock)II miejsce – Iga Gołda (MKS Pogoń Siedlce)III miejsce – Nela Duda (MUKS Start Nadarzyn)9–12. miejsce – Anna PolnaSkrzaci:I miejsce – Oskar Prokurat (UKS Lupus Kabaty Warszawa)II miejsce – Wojciech Kowalski (IKRTS Józefów)III miejsce – Tomasz Osica (GKTS Wiązowna)VI miejsce – Szymon Dąbrowski17–20. miejsce – Szymon Czyżyk25–28. miejsce – Jan Romanowicz, Oliwier NycŻaczki:I miejsce – Michalina Buczyńska (ULKS Tęcza Budki Piaseckie)II miejsce – Wiktoria Wesołowska (MUKS Start Nadarzyn)III miejsce – Sandra Kamińska (UKS Alfa Gostynin) VII miejsce – Maja WiśniewskaVIII miejsce – Julia Gara13–16. miejsce – Adrianna Małecka17–20. miejsce – Adrianna Piotrowska21–24. miejsce – Anna PolnaŻacy:I miejsce – Wojciech Kowalski (IKRTS Józefów)II miejsce – Adam Grabowski (KS Sokół Serock)III miejsce – Eryk Kozłowski (KS Spójnia Warszawa)IV miejsce – Szymon DąbrowskiVIII miejsce – Michał Jaworski9–12. miejsce – Bartosz Wysokiński21–24. miejsce – Szymon Czyżyk33–48. miejsce – Maciej MatusiakIII Grand Prix Mazowsza w Nowym Dworze Mazowieckim potwierdziło rosnące zainteresowanie tenisem stołowym wśród najmłodszych zawodników oraz potencjał organizacyjny miejscowego klubu.

eprasa.pl 1e3c7309b8

ODC. XL - Premiera

Czarci róg

– Czy mój narzeczony, Wilhelm... – zaczęła nieśmiało. – Jest z tobą? Czy pojedzie ze mną do Polski?

– Nie ma go tutaj, królewno – odpowiedziałem. – Nie wiem też, gdzie przebywa. Obawiam się, że twoja matka, królowa Elżbieta, może szukać dla ciebie innego męża niż Wilhelm von Habsburg.

– Ja też nie chcę być sprzedawana jak niewolnica – odparła Jadwiga z powagą niepasującą do dziesięcioletniej dziewczynki. – Nie muszę być królową... Chciałabym, żebyś to ty, Sziszu, został moim mężem. Żebyś mnie porwał, jak chciał ten Siemowit...

– Jadwigo! Jesteś jeszcze dzieckiem! – Maria odezwała się z wyraźnym przerażeniem.

Mnie ogarnęło pragnienie ucieczki z tego zamku nad pięknym morzem.

– Nie mówmy o tym – zaprotestowałem. – Jestem prostym rycerzem. Ojciec ma tylko stary gród wśród bagien nad Bzurą, z dala od waszego świata.

– Kristofie! – Maria zmieniła ton na rzeczowy. – Co zamierzasz zrobić ty i twoi posłowie z Krakowa?

– Obawiam się, że wasza matka nie zamierza pozwolić Jadwidze wyjechać do Krakowa. W Polsce zapanował rozejm aż do Wielkiej Nocy: między Zygmuntem i panami krakowskimi a Siemowitem Mazowieckim i jego stronnikami. Wiedz też, królowo, że polscy panowie nie zaakceptują władzy żadnego Niemca – ani Zygmunta, ani Wilhelma. Jedno mogę ci przyrzec, Jadwigo: jeśli znajdziesz się w Krakowie, ani twoja matka, ani Miklos Garai nie będą mieli nic do powiedzenia w twojej sprawie. Polacy chcą króla z rodu Andegawenów, ale króla dla siebie i takiego, który zasiada w Krakowie, nie w Budzie.

– Rozumiem, Sziszku – odparła Jadwiga, zaskakująco dojrzale. – A czy w Krakowie będę mogła sama zdecydować, kto zostanie moim mężem?

– Tego nie wiem, Wasza Wysokość – odpowiedziałem. – Mogę ci tylko przyrzec, że nikt z polskich panów nie zmusi cię do małżeństwa z człowiekiem, którego nie będziesz chciała.

– Rycerzu mój, Kristofie herbu Abdank – Maria podsumowała rozmowę – i ja nie dam się wydać za byle kogo. Nikt mnie nie zmusi ani do ślubu z Zygmuntem, ani z synem króla Francji. Zostałam koronowana Koroną Świętego Stefana. Mam nadzieję, że wasz poseł zabierze Jadwigę na Wawel, a jeśli nie teraz, to wkrótce zmusicie do tego moją matkę, Elżbietę. Ale w Zadarze musicie być ostrożni. Ktoś może planować przeciw wam coś złego... Bywaj, Kristofie. Uważaj na siebie. Przyjdź jutro.

Na dole w poczekalni czekał na mnie rycerz Milan po rozmowie z królową Elżbietą. Z nim stał rycerz Zoltan i kilku zbrojnych. Jaśka z Tarnowa nie było widać.

– Królowa dała nam dla ochrony tych panów – oznajmił Milan. – Mają nas odprowadzić do klasztoru Benedyktynów. Jutro przyjęty zostanie wasz pan wojewoda. A my z naszym królem mamy jeszcze dziś przenieść się do innego miejsca postoju, bliżej zamku.

To znaczyło, że podejrzenia wojewody Sędziwoja i króla Tvyrdka w pełni się sprawdziły. Elżbieta chciała uwięzić całe polskie poselstwo i wysłać do Krakowa swojego człowieka, by przejmował tam władzę...

Nic nie mówiąc, poszliśmy pod strażą do Benedyktynów. Całą noc i cały dzień pilnowały nas straże królowej i nie pozwalały nikomu wychodzić ani do nas przychodzić. Sędziwój z Szubina poszedł na rozmowę do zamku i szybko wrócił. Kazano mu czekać w klasztorze na odpowiedź królowej. Nasi bośniaccy przyjaciele opuścili nas. Byliśmy uwięzieni.

Podczas wieczornej mszy wymknęliśmy się z klasztornej kaplicy. Stary zakonnik przeprowadził mnie i Sędziwoja przez refektarz i kuchnię do magazynu żywności. Zamknął za nami drzwi i oddalił się, bo strażnicy krążyli po terenie. Zgodnie z opisem bośniackiego króla odsunęliśmy ciężkie beczki. Właz był w podłodze – dokładnie tam, gdzie go wskazano.

Zapaliliśmy kaganek i zeszliśmy do piwnicy. Tam znów trzeba było odsunąć beczki i otworzyć małe drzwiczki. Dalej ciągnął się długi korytarz: częściowo wymurowany, częściowo wykuty w skale. Było zimno i wilgotno, pachniało stęchlizną. Na końcu pojawiła się wnęka z kolejnymi drzwiami – podwójnymi.

Następny korytarz był suchy, choć równie chłodny. Poświeciłem w górę kagankiem i omal go nie upuściłem. Po drugiej stronie biegły kamienne nisze, a w każdej leżały ludzkie zwłoki: jedne już jako szkielety, inne jeszcze z resztkami wyschniętej skóry i ciała. Nie było trupiego smrodu. To musiało być ossuarium, gdzie ciała nie gniły, tylko wysychały. Składano tu mnichów od wieków – bez trumien i całunów, w habitach, na kamiennych płytach. Ręce mieli złożone na piersiach, szczęki uniesione ku sufitowi.

Sędziwój westchnął, ale milczał. Przeszliśmy przez ossuarium do ściany, o którą oparte były trzy trumny ze szkieletami. Odsunęliśmy je ostrożnie, lecz jedna rozsypała się w dłoniach wraz z kośćmi. Otrzepaliśmy się i otworzyliśmy kolejne drzwi.

Za nimi było zwalisko kamieni, cegieł i połamanych belek, z niewielkim otworem – raczej norą niż przejściem. Odsunęliśmy gruz i przeczołgaliśmy się dalej. Trafiliśmy do sklepionego pomieszczenia. Stały tam skrzynie i beczki, a drabina prowadziła do drewnianej klapy w suficie.

Wdrapałem się, Sędziwój przyświecał mi kagankiem. Musiałem zaprzeć się, by choć trochę uchylić klapę. Coś ciężkiego stało na wierzchu, ale przez szczelinę wpadło światło. Wsunąłem miecz w szparę, nacisnęliśmy jak dźwignią i rozwarliśmy przejście. Ktoś czekał na górze: odsunął beczkę blokującą wyłaz i pomógł nam wyjść.

Byliśmy w kuchennej spiżarni. Nasz wybawiciel – knecht króla Tvyrdka – miał pucołowatą, uśmiechniętą twarz i niewinne niebieskie oczy. Gdyby nie zbroja i oręż, wyglądałby jak kucharz, nie wojak. Poprowadził nas do wielkiej kuchni z paleniskami i piecem chlebowym. Na ścianach wisiały miedziane garnki, patelnie i narzędzia, które mogłyby służyć i do walki, i do tortur. Drogę zastąpiła nam wielka kucharka, ręce w bok.

– Dobre doszli, mladcy! Umyć się! Cali w piwnicznym brudzie! Śmierdzicie jak trupy!

Pozwolono nam oczyścić odzienie i umyć się, nawet w ciepłej wodzie z kotła. Sędziwój zapytał knechta, czy to oberża.

– O, ne, pane! To ne je gostinica, to je zamtuz! Tu jest najbezpieczniej! – zarechotał.

Obok kucharki stanęła druga gruba baba z rozczochranymi włosami i rozpiętą suknią. Wyciągnęła tłustą łapę.

– Dawać zapłatę! To nie monaster, tylko burdel! Tu się pracuje, a za przyjemność płaci!

Knecht stanął między nami a nią, wciąż z miłym uśmiechem.

– Szanowna pani... Będzie łaskawa... Zamknąć pysk! – zamierzył się otwartą dłonią. – To goście naszego króla. Nie na chędożenie tu przyszli, tylko w ważnej sprawie. Won!

Przeprowadził nas korytarzami zamtuza, pachnącymi wschodnimi pachnidłami. Zamiast drzwi wisiały zasłony. Potem przeszliśmy przez małe podwórko z czterema śmierdzącymi latrynami. Pod nimi biegł kanał z wodą, która spłukiwała nieczystości na niższe podwórko. Dalej był sklep rybny i oczyszczalnia. Tam przewodnik odebrał od starego rybaka dwie rybackie opończe z kapturami i podał nam je z widocznym zadowoleniem.

– Teraz przepłyniecie łodzią zatokę. Wiosłujcie prosto na dom po drugiej stronie, przed którym pali się ognisko i pieką wielką rybę. Tam dostaniecie konie i spiżę.

Popłynęliśmy przez gładką, czarną toń. Od ogniska dochodził cichy, wieczorny śpiew. Nikt nie zwrócił uwagi na rybacką łódź ani na dwóch zakapturzonych rybaków. Na brzegu wyciągnęliśmy sieć pełną ryb. Pomagali nam młodzi chłopcy. Ktoś dał nam kubek czerwonego wina i zaprowadził do stajni, gdzie czekały osiodłane konie. W tej części miasta nie było już królewskich żołnierzy, tylko straż miejska. Do granic miasta towarzyszyło nam dwóch wojaków z Bośni w barwach Królestwa Węgier.

Za miastem ruszyliśmy ostro na północny zachód. O świcie, na rozdrożu przed chorwackim miasteczkiem, spotkaliśmy człowieka z końmi na zmianę – dokładnie tam, gdzie nam powiedziano. Wyglądał jak pasterz przy stadzie krów, ale miał przeszywanicę, spod której wystawała kolczuga, i miecz u boku.

Przy sobie wiozłem suszoną hubkę, lekko żarzącą się; co jakiś czas rozdmuchiwałem ją, by nie zgasła. Gdy zbliżaliśmy się do punktu wymiany, zapalałem od niej pochodnię i robiłem trzy koła nad głową. Taki sam znak dawał człowiek z końmi. Po zmianie umęczonych wierzchowców na świeże mogliśmy pędzić dalej.

Ta szaleńcza jazda nie miała końca. Z krótkimi postojami na zmianę koni, kilka kęsów suszonej kiełbasy, kilka łyków piwa z bukłaka – i znowu w drogę. Wieczorem byłem wyczerpany. Spojrzałem na Sędziwoja: pięćdziesięciosiedmioletni, spocony, trzymał się w siodle dzielnie i nie okazywał zmęczenia. Głupio mi było prosić o odpoczynek, więc milczałem i pędziłem z nim w noc.

Po całym dniu i dwóch nieprzespanych nocach musieliśmy w końcu stanąć. Koło Zagrzebia zatrzymaliśmy się w stodole i zasnęliśmy na sianie. Ledwie przymknąłem oczy, Sędziwój już mnie budził.

Minęliśmy Varaždin, niziny Węgrów i jezioro zwane Balatonem. Potem Győr, Nitrę i Żylinę. Coraz częściej słyszeliśmy język podobny do naszego. Czuć było zimny wiatr z polskich stron. Śnieg leżał równo na dolinach i stokach, a dachy chat i kościołów wyglądały coraz bardziej znajomo.

To miała być ostatnia stacja w królestwie Węgier. Dalej, po polskiej stronie gór, powinien czekać oddział zbrojnych, by dowieźć nas do Krakowa. Ale czy posłaniec dotarł na czas – tego Sędziwój nie był pewien.

Na wzgórzu stało dwóch ludzi na koniach. Gdy przyspieszyliśmy, zniknęli w lesie. Zatrzymaliśmy wierzchowce.

– Niedobrze, Krzystku – powiedział Sędziwój. – Skręcimy w las. Jeśli się rozłączymy, jedź zawsze na północ. W dzień wskaże ci ją słońce, w nocy ta gwiazda. Na drzewach i głazach największy mech rośnie od północnej strony.

– Ty musisz dotrzeć do Krakowa, panie wojewodo – odparłem. – Ciebie posłuchają. Ja pojadę tym ludziom naprzeciw. Jeśli to nasi, zatrąbię w róg. Jeśli obcy albo zbóje – wypalę z rusznicy i spróbuję uciec. Ty nie bacząc na mnie, jedź do Krakowa.

Naciągnąłem cięciwę kuszy i nałożyłem bełt. Rusznica tkwiła przytroczona do siodła po prawej stronie i wyglądała jak zwykły kij. Sprawdziłem proch na panewce i rozdmuchałem żar hubki. Na głowę wsadziłem italski hełm – barbutę, kupioną w Zadarze. Długi miecz wsunąłem pod lewe kolano. Ruszyłem.

Między świerkami dostrzegłem dwóch ludzi przyczajonych w lesie. Ruszyli w stronę, gdzie powinien jechać Sędziwój. Jechałem dalej, udając spokój, by odciągnąć ich uwagę.

Droga poszerzyła się w polanę. Z zarośli wyjechało dwóch jeźdźców z naciągniętymi kuszami. Po bokach coś poruszało się w gęstwinie.

– Stój, chlapcze! – odezwał się ten z lewej po czesku. – Po malu dawaj nam swój oręż! Rzuć kuszę! Rzuć ten wielki miecz i ten drugi!

Nie zwrócił uwagi na wikiński topór i rusznicę.

Rzuciłem kuszę na ziemię po prawej. Rzuciłem zwykły miecz, a espadon wbiłem pionowo w ziemię. Podniosłem ręce. Obaj opuścili kusze, uśpieni moją uległością. Ten z lewej, bardziej doświadczony, trzymał broń wyżej, ale już nie celował. Ten z prawej gapił się na dwuręczny miecz.

Zrzuciłem jeszcze tobołek, by odciągnąć jego wzrok. Potem zsiadłem z konia na prawą stronę. Byli tak pewni siebie, że nie zauważyli, jak w prawej ręce wyciągam z kulbaki podłużny „kij". Lewą dłonią, owiniętą w szmatę, trzymałem żarzącą się hubkę.

Gdy opierałem się na prawym strzemieniu, chwyciłem rusznicę pod pachę, wycelowałem w prawego zbója i przyłożyłem hubkę do panewki. Huknął strzał. Jeździec dostał kulę w pierś i zwalił się z rumaka.

Ten z lewej natychmiast podniósł kuszę i strzelił – w miejsce, gdzie byłem przed chwilą nad siodłem. Bełt przeleciał nad moją głową. Upuściłem rusznicę i chwyciłem swoją napiętą kuszę. Zbój patrzył na mnie z niedowierzaniem. Bełt wbił mu się w krtań. Spadł z konia.

Trzy konie poderwały się i zmieszały na środku polany. Dwaj kolejni jeźdźcy, którzy wyskoczyli z drugiej strony, stracili mnie na moment z oczu. To wystarczyło. Złapałem mój dwuręczny miecz – Czarci Róg – i zmiótł nim z ziemi pieszego bandytę z okutą pałką.

Krzysztof Wojeódzki

eprasa.pl 1e3c7309b8